

ECHO KLUCZ

cena 2 zł



BOGUCIN DUŻY - BYDLIN - CHECHŁO
CIEŚLIN - GOLCZOWICE - HUCISKO
JAROSZOWIEC - KLUCZE - KOLBARK
KWAŚNIÓW DOLNY - KWAŚNIÓW GÓRNY
KRZYWOPŁOTY - RODAKI - RYCZÓWEK
ZALEŚIE

w numerze:

- Podatki na 2004 rok
- Dzień Seniora
- Z prac Rady Gminy
- Święta Bożego Narodzenia

INFORMACYJNY MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY Nr 12/134 grudzień 2003 ISSN 1426-1987

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Klucze
życzymy,
aby zbliżające się Święta Bożego Narodzenia
były pełne radości, spokoju i nadziei.

Niechaj w Nowym 2004 Roku
każdy dzień będzie dla Państwa szczęśliwy
i niechaj spełnią się Państwa marzenia i plany.

Barbara Wąs
Przewodnicząca
Rady Gminy Klucze

Małgorzata Węgrzyn
Wójt Gminy Klucze



Jerzy Adamik - Wojewoda
Małopolski Honorowym Obywatelem
Gminy Klucze
czytaj na str. 2



Kaplica w Bydlinie - czytaj na str. 3

Krzywopłoty - Bydlin - Ząbże

Narodowe Święto Niepodległości

Halina Ładoń

Główna uroczystość związana z odzyskaniem Niepodległości i 89 rocznicą bitwy pod Krzywopłotami odbyła się jak każdego roku na cmentarzu w Bydlinie. Uczestniczyli w niej mieszkańcy gminy, samorządowcy, przedsiębiorcy, posłowie i senatorowie, przedstawiciele różnych instytucji, księża, poczty sztandarowe żołnierzy, kombatanów, strażaków, górników, harcerzy.

Honorowy patronat nad uroczystością objął Wojewoda Małopolski - Jerzy Adamik. Słowo wstępne wygłosiła Pani Małgorzata Węgrzyn - Wójt Gminy Klucza, która powitała wszystkich gości i nawiązała do tych tragicznych historycznych wydarzeń. Mszę Świętą w intencji poległych legionistów i okolicznościową homilię wygłosił Ordynariusz Diecezji Sosnowieckiej Ksiądz Biskup Adam Śmigielski.

Przed wymarszem na cmentarz, wszyscy goście zgromadzili się na placu szkolnym w Bydlinie, aby być świadkami ceremonii poświęcenia sztandaru i tablicy Gimnazjum w Bydlinie, które nosić będzie nazwę Gimnazjum im. Legionistów Józefa Piłsudskiego. Sztandar poświęcił Ksiądz Biskup. Po tej jakże podniosłej uroczystości, wszyscy zgromadzeni goście przemaszewali na cmentarz przy akompaniamencie wojskowej orkiestry dętej z Krakowa.

Rocznica bitwy pod Krzywopłotami już na stałe zapisana została w kalendarz imprez obchodzonych w gminie Klucze i jak widać cieszy się ogromnym szacunkiem, bo przybywają na tę uroczystość ludzie z różnych miast naszego kraju, ludzie różnych profesji.

Na zakończenie uroczystości delegacje złożyły wieńce pod kamiennym pomnikiem poświęconym Legionistom,

który wybudowany został jeszcze za życia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wszyscy goście zostali zaproszeni na poczęstunek do szkoły w Bydlinie.

Podczas spotkania w szkole, Przewodnicząca Rady Gminy Klucze Barbara Wąs i Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn wręczyły Panu Wojewodzie Jerzemu Adamikowi Akt Nadania Tytułu Honorowego Obywatela Gminy Klucze oraz statuetkę.

Decyzja o takim wyróżnieniu Pana Wojewody zapadła na Sesji Rady Gminy 5 listopada 2003r. podczas której radni jednogłośnie podjęli uchwałę.



Widowisko słowno – muzyczne w Bydlinie

Katarzyna Maniak

Tegoroczne obchody Święta Niepodległości w Gimnazjum w Bydlinie miały szczególny wymiar, ponieważ zbiegły się z długo oczekiwaną uroczystością nadania imienia szkole oraz poświęcenia sztandaru. Gimnazjum w Bydlinie od 16 listopada 2003r. nosi zaszczytne imię - Legionistów Józefa Piłsudskiego.

Po uroczystościach na pobliskim cmentarzu zaproszeni goście i mieszkańcy udali się do szkoły, gdzie w sali gimnastycznej młodzież gimnazjalna i uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali widowisko słowno-muzyczne pod kierunkiem pań: Katarzyny Maniak, Iwony Nocoń, Małgorzaty Gąsior oraz Józefy Kamionki.

Mottem przewodnim akademii był fragment wiersza C.K. Norwida "Moja piosenka (II)"



– „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi ...”.

Całość przedstawienia obfitowała w rozmaite formy, zarówno muzyczne jak i liryczne. Był dostojny polonez w wykonaniu gimnazjalistów klas trzecich, skoczny krakowiak zaprezentowany przez młodsze dzieci, refleksyjne piosenki E. Geppert, J. Wójcickiego w wykonaniu Agnieszki Kamińskiej i Damiana Wołka, były wreszcie pieśni żołnierskie - „Serce w plecaku”, „Przybyli ułani” w wykonanie solistów: Weroniki Pasich i Adriana Sapiechowskiego.

Poezja patriotycznych uniesień prezentowana była na tle Preludium e-moll F. Szopena. Doskonałym dopełnieniem całej uroczystości były stroje kościuszkowskie, krakowskie oraz klasyczna „czerń” recytatorów i solistów. Na zakończenie odśpiewano hymn - „Legiony”. Młodych artystów nagrodzono gromkimi brawami.

Kaplica w Bydlinie

Tekst i foto: Halina Ładoń

Z wielką przyjemnością prezentuję piękne odnowione wnętrze osiemnastowiecznej kaplicy cmentarnej w Bydlinie, a w niej, przy ołtarzu Księdza Biskupa Adama Śmigielskiego. Zdjęcie wykonano w momencie gdy Ksiądz Biskup, przygotowany, oczekiwał na odpowiedni moment, aby razem z ministrantami wyruszyć na pobliski cmentarz, gdzie odprawiał Mszę Świętą w intencji poległych legionistów podczas uroczystości niepodległościowych 16 listopada 2003r.



KRONIKA POLICYJNA

Sierż. Szt. Sławomir Kamionka

INFORMACJA

Dot. zdarzeń zaistniałych na terenie działania KP Klucze Od 1. 10. 2003 r. do 26. 11. 2003 r.

1. KRADZIEŻ MIENIA

W okresie od 05. 0. 2003 r. do 06. 10. 2003 r. w Kluczach 'Kimberly Clark' n/n sprawca dokonał kradzieży z magazynu wyrobów gotowych ok. 6 sztuk paczek pieluch Hugies o wartości ok. 300zł na szkodę wymienionego zakładu.

2. USZKODZENIE MIENIA

W nocy z 11/12.10.2003 r. w Bydlinie przy ul. Olkuskiej obok budynku Remizy OSP n/n sprawca dokonał uszkodzenia szafy telefonicznej wyrwijając głowice rozdzielcze, na szkodę Telekomunikacji Polskiej S. A. w Olkuszu. Straty ok. 230 złotych.

3. KRADZIEŻ MIENIA

W okresie od 17.10.2003 r. do 20.10.2003 r. w Jaroszewcu przy ul. Kolejowej 1a na terenie Wojewódzkiego Szpitala Chorób Płuc n/n sprawca dokonał kradzieży 20 metrów rynny dachowej oraz 12 metrów rur spustowych wartości 760 złotych. Na szkodę w/w szpitala.

4. ROZBÓJ

W dniu 30.10.2003 r. ok. godz. 12.15 w Kluczach przy ul. Zawierciańskiej tzn. lasce korkowej przy Szkole Podstawowej czterech n/n młodych mężczyzn dokonało rozboju na osobie nieletniego mieszkańca Chechła kradnąc mu telefon komórkowy oraz dokumenty. Wartość strat ok. 12 tys. złotych.

6. KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

W okresie od 30.10.2003 r. do 03.11.2003 r. w Jaroszewcu n/n sprawca włamał się do budynku gospodarczego na terenie kolei skąd skradł zakrętkę torową szt. dwie, drążki stalowe, kanister z 5 litrami benzyny oraz wózek do zakrętkarki na szkodę PKP ISE w Bukowni. Wartość strat około 12 tys. złotych.

6. KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

W dniu 11.11.2003 r. w Ryczówku n/n sprawca włamał się do jednego z domów skąd skradł wyroby ze złota na szkodę mieszkańca Ryczówka. Wartość strat około 500 złotych.

7. KRADZIEŻ POJAZDU

W dniu 17.11.2003 r. w Kluczach z oś. XXX-lecia z parkingu przy-blokowego n/n sprawca dokonał kradzieży pojazdu marki Fiat Ducato na szkodę mieszkańca Klucza.

KOMUNIKAT KP KLUCZE

KP Klucze informuje mieszkańców Klucza i Gminy aby prawidłowo zabezpieczali swoje pojazdy, zwracali uwagę gdzie parkują pojazdy. Niech w miarę możliwości były to miejsca oświetlone, przy głównych ciągach komunikacji pieszej. W pojazdach nie pozostawiali przedmiotów wartościowych.

Prosimy o niezwłoczne informowanie funkcjonariuszy KP Klucze w przypadku zauważenia podejrzanych osób lub pojazdów.



KOMUNIKAT

z odbytego IX Międzynarodowego Biegu Ulicznego „Szlakiem Walk Legionistów” Bydlin, 11.11.2003 r

W roku bieżącym tradycyjnie 11 listopada w m. Bydlin odbył się IX Międzynarodowy Bieg Uliczny „Szlakiem Walk Legionistów” – impreza towarzysząca obchodom 85 rocznicy Odzyskania Niepodległości i 89 rocznicy bitwy pod Krzywopłotami.

W biegu głównym udział wzięło 146 osób, w tym 105 mężczyzn i 41 kobiet. Goście zagraniczni to Słowacy z Hodonina.

W klasyfikacji generalnej kobiet zwyciężyła :

- I m. Gorel Agnieszka – Anagram Mikołów
- II m. Malska Janina – KS Olkusz
- III m. Brych-Pająk Ewa – Kmicic Częstochowa.

W klasyfikacji generalnej mężczyzn zwyciężył :

- I m. Wieczorek Dariusz – Legia Warszawa
- II m. Więckowski Wojciech – Legia Warszawa
- III m. Błaszczak Zbigniew – ULKS Biegus Wręczyca Wielka.

Najlepsza zawodniczka gminy Klucze – Wołek Dorota.

Najlepszy zawodnik gminy Klucze – Pałka Wojciech.

Imprezą towarzyszącą biegowi głównemu były biegi dzieci SP i młodzieży Gimnazjów.

W w/w biegach wzięło udział 278 osób.

W poszczególnych dystansach zwyciężyli :

Bieg 100 m – dz. :

- I m. Paś Ola – Bydlin
- II m. Wołek Paulina – Kwaśniów
- III m. Kaliwoja Monika – Bolesław

Bieg 100 m – chł. :

- I m. Mstowski Piotr – Kwaśniów
- II m. Woszczek Michał – Sułoszowa
- III m. Baran Maciej – Bydlin

Bieg 200 m – dz. :

- I m. Mstowska Ola – Kwaśniów
- II m. Kaliś Weronika - Klucze
- III m. Kardas Klaudia – Klucze

Bieg 200 m – chł. :

- I m. Pałyś Adrian – Podkowa Janów
- II m. Walczak Wojciech – Bolesław
- III m. Musiał Radosław – Klucze

Bieg 400 m – dz. :

- I m. Flamikova Michaela – AK Junior Holic – Słowacja
- II m. Ciempka Agata – Jaroszewiec
- III m. Porzanova Klara – AK Junior Holic – Słowacja

Bieg 400 m – chł. :

- I m. Pawlik Adam – Podkowa Janów
- II m. Pałyś Robert – Podkowa Janów
- III m. Wspania Konrad – Klucze

Gimnazjum 800 m – dz. :

- I m. Cisek Magda – Bytom
- II m. Dobrzyńska Aleksandra – Ilkus Olkusz
- III m. Barczyk Anna – KS Olkusz

Gimnazjum 800 m – chł. :

- I m. Nowaszek Piotr – Bytom
- II m. Pandel Krzysztof – Bydlin
- III m. Kubański Łukasz – Podlipie.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom Biegu, dzięki którym zawody zostały przeprowadzone na wysokim poziomie sportowym i organizacyjnym :

- Kimberly-Clark S.A. - Klucze
- Starostwo Powiatowe - Olkusz
- Metalbox Sp. z o.o. - Bogucin Duży
- Marlibo - Hutki
- Kompania Handlowa „Verbus” S.A. – Klucze
- Klich & Klich – Olkusz
- Huta Szkła „Jaroszewiec” Sp. z o.o. - Jaroszewiec
- Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska - Pilica
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „San-Gaz” – Klucze
- Kurier Team 2000 – Olkusz
- PPUH „Patrycja i Paweł” – Kwaśniów G.
- Zakłady Wapienno-Piaskowe „Silikaty” S.A. – Klucze
- Petro-Oil – Olewin
- Emalia S.A. – Olkusz
- Zakład Przetwórstwa Mięsa „Baso” – Olkusz
- Gimnazjum – Bydlin
- Szkoła Podstawowa - Bydlin
- „Dziennik Polski” (patronat medialny)



OGŁOSZENIE

Z dniem 1 stycznia 2004r. wchodzi w życie ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152). Kontynuując rozwiązania prawne funkcjonujące od 1990r. Ustawa uznaje za ubezpieczenia obowiązkowe między innymi:

- ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego,
- ubezpieczenie budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Podmiotami zobowiązanymi do zawarcia umów ubezpieczeń obowiązkowych w rolnictwie są rolnicy, czyli osoby fizyczne, w których posiadaniu lub współposiadaniu znajduje się gospodarstwo rolne.

Rolnik który nie spełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, zgodnie z ogólnymi warunkami tego ubezpieczenia określonymi w ustawie, jest obowiązany wnieść opłatę, której wysokość wynosi:

- w ubezpieczeniu OC rolników – równowartość w złotych 30 euro
- ubezpieczenie budynków rolniczych – równowartość w złotych 100 euro

Wniesienie opłaty jest karą, nie powoduje udzielenia rolnikowi ochrony ubezpieczeniowej i nie zwalnia go z obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, zatem każde ujawnienie braku tej ochrony oznacza kolejne obciążenie rolnika opłatą (karą).

W związku z powyższym przypomina się wszystkim zainteresowanym o ubezpieczeniu gospodarstwa rolnego i budynków wchodzących w jego skład.

Spotkanie z marszałkiem

Uczestnicy spotkania - Halina Ładoń, Rafał Jaworski

Ponad siedemdziesięciu dziennikarzy reprezentujących 50 tytułów lokalnych gazet z Małopolski, przybyło do podkarpowskich Tomaszowic na zaproszenie Marszałka Województwa Małopolskiego – Janusza Sepioła, aby wziąć udział w spotkaniu z Zarządkiem Województwa. Głównym tematem spotkania było omówienie raportu o sytuacji społeczno – gospodarczej w naszym województwie.



Spotkanie odbyło się w Krakowskim Centrum Konferencyjnym, które mieści się w Dworku w Tomaszowicach. Oprócz Marszałka Janusza Sepioła na spotkanie z dziennikarzami przybyli wszyscy członkowie Zarządu Województwa Małopolskiego: wicemarszałkowie Andrzej Sasuła i Krzysztof Deszyński oraz członkowie zarządu - Jan Bereza i Wiesław Zimowski. W spotkaniu uczestniczył również Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego Piotr Boroń, który równocześnie jest redaktorem naczelnym gazety "Tygodnik Salwatorski" wydawanej w Krakowie w Parafii Najświętszego Salwatora. Nad sprawnym przebiegiem spotkania czuowali przedstawiciele biura prasowego marszałka: Zdobysław Milewski, kierownik biura oraz Łukasz Strutyński.

Prasa lokalna jest najbardziej wpływowa w swoim środowisku – wyraził swoją opinię Marszałek. – Myślę, że to spotkanie da odpowiedź na to, jak mogłaby wyglądać nasza współpraca.

Zdaniem marszałka, koniec pierwszego roku kadencji to dobra okazja, by za naszym pośrednictwem wytłumaczyć, jakie są kompetencje Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego.

Wojewoda jest urzędnikiem mianowanym przez premiera

(stąd reprezentuje on tę samą opcję polityczną, co rząd). Natomiast marszałek jest wybierany. Urząd wojewódzki jest ogromnym aparatem urzędniczym, dysponuje bowiem około tysiącem etatów, zaś w Urzędzie Marszałkowskim pracuje około 300 osób. Najprościej mówiąc, zadaniem wojewody jest egzekucja prawa, z kolei marszałek odpowiada za rozwój



województwa. Do jego zadań należy m.in. określenie strategii województwa, czuwanie nad rozwojem regionalnym, rozwojem infrastruktury, promocja województwa i współpraca międzynarodowa.

Bardzo ciekawie prezentował się przedstawiony podczas

spotkania raport o sytuacji społeczno gospodarczej województwa małopolskiego. Była w nim mowa m.in. o wspieraniu rozwoju regionalnego i nakładach w ramach Kontraktu Wojewódzkiego, programie mecenatu w dziedzictwie kultury i ochrony zabytków, a także konkursie grantowym z turystyki "Małopolska Gościńna". Właśnie utworzony w tym roku "Przylaszczkowy Szlak Rowerowy" na terenie gminy Klucze został dofinansowany z tego programu. Z raportu wynika także, że Małopolska w dużym stopniu korzysta z Pro-

Olkuszu – Miechów), a także z tworzenie II etapu serwisu internetowego "Wrota Małopolski", który jest Biuletynem Informacji Publicznej.

Marszałek Janusz Sepioł wspominał również o nieszkodliwianiu składowisk materiałów niebezpiecznych, znajdujących się na terenie Małopolski. Wsparciem tego programu zainteresowane jest duńskie ministerstwo środowiska. W ramach tej pomocy likwidowane będą składowiska azbestowe w Szczucinie (leżący przy granicy z Podkarpaciem). Takich miejsc w południowej Polsce, w których istnieją niebezpieczne składowiska, jest około 4 tysięcy. Niestety program dotyczy składowisk po przemysłowych, dlatego nie będzie można skorzystać z niego, jeśli chodzi o oczyszczenie z niewypałów Pustyni

Błędowskiej. Cóż, niewypały to po poligonowe żelastwo, a nie pozostałości przemysłu...

Wcześniej mieliśmy już okazję do wzięcia udziału w konferencji prasowej Marszałka Janusza Sepioła, ale na poziomie powiatowym, gdyż spotkanie odbyło się latem tego roku w starostwie olkuskim. Natomiast po raz pierwszy w tej kadencji marszałka spotkało się tak liczne grono dziennikarzy z całej Małopolski. Listopadowe spotkanie to cenna inicjatywa ze strony Marszałka. Była to okazja nie tylko do zapoznania się z działaniami i realizacją wydatków budżetowych samorządu województwa. To także krok ku lepszymu poznaniu środowiska dziennikarskiego reprezentującego lokalną prasę w naszym województwie.

W skład zarządu województwa małopolskiego wchodzi 5 osób: marszałek, dwóch wicemarszałków i dwóch członków zarządu.

- Marszałek Województwa Małopolskiego – Janusz Sepioł – odpowiada za strategię rozwoju, ochronę dziedzictwa kulturowego i współpracę międzynarodową, sprawuje nadzór i kontrolę.
- Wicemarszałek Krzysztof Deszyński nadzoruje finanse i mienie województwa. Do jego kompetencji należy także dbałość o rozwój gospodarczy i przestrzenny, rozwój informatyki oraz realizacja programów pomocowych.
- Wicemarszałek Andrzej Sasuła, nadzoruje służbę zdrowia, pomoc społeczną i ochronę środowiska, rynek pracy
- Członek Zarządu Wiesław Zimowski nadzoruje dziedziny: edukację, rolnictwo oraz sprawy z zakresu infrastruktury
- Członek Zarządu Jan Bereza - odpowiada za sprawy kultury, sportu, turystyki i promocji oraz za współpracę z organizacjami pozarządowymi.

SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY KLUCZE



Dnia 15 XI br. przy Urzędzie Gminy w Kluczach utworzono Sztab XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który zgłosił w Biurze Fundacji chęć zorganizowania i przeprowadzenia ulicznej zbiórki pieniężnej oraz imprez towarzyszących zbiórce w dniu XII Finału, który odbędzie się 11 stycznia 2004 r.

Sztab podjął współpracę z Fundacją i działa w jej imieniu, jednakże na rzecz Fundacji. Wszystkie pieniądze, zebrane w trakcie kwesty ulicznej zostaną przekazane na jej konto i przeznaczone po raz drugi na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych.

Zwracam się zatem do Państwa o przychylność i pomoc w tym przedsięwzięciu. Na ulicach wszystkich miejscowości naszej gminy kwestować będzie młodzież szkolna, posiadająca imienne identyfikatory, wydane przez Fundację WOŚP w Warszawie.

W dniu XII Finału w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach odbędzie się impreza artystyczna z udziałem dzieci, młodzieży i zespołów muzycznych, na którą już teraz serdecznie Państwa zapraszam. W trakcie trwania imprezy przeprowadzona zostanie licytacja rękodzieła artystycznego i "przedmiotów niezwykłych", z której dochód zasili konto Fundacji.

Pamiętajmy wszyscy o tym szczególnym dniu niesienia pomocy, a otrzymane od wolontariuszy pamiątkowe, papierowe serduszek niech nam o nim przez cały rok przypomina.

Wójt Gminy Klucze
mgr Małgorzata Węgrzyn

Misja Levende Van z Norwegii

Halina Ładoń, Agnieszka Ścigaj

Współpracująca z kluczewskim Chrześcijańskim Stowarzyszeniem Dobroczynnym norweska Misja Levende Van od trzech lat wspiera materialnie i finansowo stowarzyszenie. Dzięki tej pomocy powstała w Kluczach noclegownia dla bezdomnych nie tylko gminy i powiatu, ale także województwa. Obecnie w noclegowni przebywa ponad 48 osób, głównie mężczyzn.



Liczba ta zwiększyła się porą jesienną. Norweska Misja pozyskuje pieniądze nie tylko z organizacji pozarządowych swojego kraju, ale także z rządu norweskiego, który w swoim budżecie zakłada środki finansowe na pomoc krajom Europy Wschodniej, w tym Polski. Misja przygotowuje w partnerstwie z CHSD projekty i duże programy takiej pomocy, dotyczą one głównie spraw socjalnych - przewidują pomoc ludziom bezdomnym, biednym i niepełnosprawnym (w okresie trzech lat CHSD w Kluczach otrzymało dotację w wysokości 270 tys. zł. które głównie wykorzystano na remont budynku)

Jeśli chodzi o pomoc dla Polski, Misja wspiera kilka ośrodków stworzonych przez oddziały CHSD (17 oddziałów) we wszystkich częściach Polski. O objęcie programem norweskim i taką pomoc z ich strony obec-

nie ubiegają się też: Jaworzno, Łazy i Poręba k/Zawiercia. Być może również Ogrodzieniec rozpocznie negocjacje. Osobą, która nawiązała kontakty z Norwegami jest Pastor Daniel Wołkiewicz - prezes CHSD. To on właśnie dzięki pomocy Norwegów, uzyskaniu od nich wsparcia finansowego kupił budynek starej szkoły - rudę. Do takiego zniszczonego budynku, bez ogrzewania i wyposażenia wprowadził dwa lata temu dwóch bezdomnych. Stworzył im jednak jakieś warunki, od ludzi otrzymał dwie kozetki, piecyk żelazny, od sponsorów otrzymywał chleb i podstawowe artykuły spożywcze. Wszystko jednak bardzo szybko się rozwijało, przybywało bezdomnych, ale równocześnie nadeszła pierwsza pomoc z Norwegii, nie tylko finansowa ale również rzeczowa. Kilkakrotnie przywożono tirami: farby, kaloryfery, meble, podsta-

wowy sprzęt kuchenny, sprzęt gospodarczy, sprzęt sanitarny, okna, kable do instalacji elektrycznych, a potem leżanki i inne wyposażenie i tak jest nieustannie do dnia dzisiejszego.

Bezdomni rozpoczęli pracę przy zrywaniu rynków, ponownym tynkowaniu i malowaniu, zakładaniu instalacji centralnego ogrzewania oraz wody i kanalizacji. Każdy z bezdomnych w przeszłości wykonywał jakiś zawód. Najwięcej jednak wśród nich jest murarzy, tynkarzy, ale są też inne zawody, bo wszystkie prace bezdomni wykonują sami. Jednocześnie stowarzyszenie złożyło wniosek do Banku Światowego za pośrednictwem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie o dofinansowanie okresowego zatrudnienia 13 osób, uzyskało taką dotację na okres pół roku.

W ubiegłym roku Pastor ze swoją rodziną przeniósł się też do budynku starej szkoły, aby móc nadzorować prace i równocześnie mieć nadzór nad bezdomnymi.

Nieustanna pomoc Norwegów sprawia, że obecne wnętrze starej szkoły jest nie poznania, to pięknie nowoczesnie wyposażony budynek, w którym żyją normalni ludzie zajęci pracą, odnaleźli sens swojego życia.

Program rządowy Norwegii przewiduje także finansowanie wzajemnych wizyt studyjnych, dlatego Norwegowie przyjeżdżają do nas, a my możemy jechać do Norwegii, aby zapoznać się z ich doświadczeniami w zakresie pomocy socjalnej. Do tej pory udało się dwukrotnie wyjechać delegacjom polskim do Norwegii i uczestniczyć w bardzo bogatym programie poświęconym zapoznaniu się z systemem pomocy społecznej w ich kraju. Wizyta Norwegów w Urzędzie Gminy 5 listopada br. była poświęcona szukaniu nowych obszarów do współpracy z naszą Gminą, być może będzie to współpraca przedsiębiorców.

Propozycję programu współpracy przygotowują Norwegowie, ale nasi przedsiębiorcy mogą również składać oferty takiej współpracy.

W zgodzie z SANEPID-em

Halina Ładoń

Wszystkie stołówki w placówkach oświatowych gminy Klucze, zostały dogłębnie skontrolowane przez olkuską Stację Sanitarno - Epidemiologiczną. Jak się okazuje w niektórych placówkach są drobne niedociągnięcia, ale nic nie zagraża dzieciom.



Dyrektorzy szkół są świadomi faktu niedociągnięć i w miarę swoich skromnych budżetów uzupełniają braki. Są też stołówki doskonale spełniające warunki, przykładem może być stołówka przy Szkole Podstawowej w Kluczach do której SANEPID nie ma żadnych zastrzeżeń. Może ona także w przyszłości spełniać rolę cateringową.

Faktem jest, że wchodzimy do Unii Europejskiej i prawo unijne wymusi dostosowanie do wymogów - powiedziała pani Agata Knapik - dyrektor SANEPID. Nie zamykamy tych placówek gdzie są drobne niedociągnięcia, ale jest czysto. Możemy jednak dać upomnienie za nie spełnienie wymogów, przeprowadzać dalsze procedury i w razie rażących braków dopiero wówczas można zamknąć placówkę.

Pani dyrektor poinformowała wszystkich dyrektorów szkół i przedszkoli o wejściu w życie od 1 stycznia 2004r. systemu HACCP. System ten będzie obowiązywał nie tylko placówki oświatowe, ale także sklepy, nawet te małe jednoosobowe sklepiki. Stołówki będą musiały prowadzić od 1 stycznia 2004 księgę, która stanie się nieodłączną częścią składową dokumentacji razem z decyzją SANEPID-u, zezwalającą na prowadzenie placówki.

Przypomniała także o obowiązku przeprowadzenia jeden raz w roku badania wody w placówkach żywieniowych.

Pani Wójt zaproponowała zorganizowanie i przeprowa-

dzenia szkolenia dla dyrektorów szkół i przedszkoli z gminy Klucze w zakresie wdrażania systemu HASAP. Omówiono także z dyrektorami placówek oświatowych sprawy finansowe w związku z kończącym się rokiem kalendarzowym.

Kilka informacji na temat systemu HACCP.

System HACCP jest rekomendowany przez Światową Organizację Zdrowia i wymagany ustawodawstwem Unii Europejskiej. Jest najbardziej efektywnym i najskuteczniejszym narzędziem zapewnienia wysokiego standardu higienicznego warunków produkcji i przetwarzania żywności. To systemem, który kontroluje i opanowuje wszystkie zagrożenia z punktu widzenia konsumenta dając mu pewność bezpieczeństwa i ochrony jego zdrowia. Chroni także interesy producenta, który prowadząc w odpowiedni i udokumentowany sposób proces produkcyjny może udowodnić, że robi wszystko, aby wytworzyć produkt bezpieczny dla zdrowia. Życie ludzkie jest najwyższą wartością, dlatego powinno to być podstawową przyczyną propagowania i wdrażania systemu HACCP. O wielkości szkód wynikających z zachwiania bezpieczeństwa żywności może świadczyć przykład choroby BSE w Unii Europejskiej. Straty spowodowane tą chorobą szacuje się na dziesiątki miliardów euro, a jej skutki będą odczuwane w wielu krajach jeszcze przez kilka następnych lat.



*Spokojnych, zdrowych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*

oraz

wszelkiej pomyślności w Nowym 2004 Roku

wszystkim Czytelnikom

życzy

Redakcja ECHA KLUCZ

MISTRZ W LOTACH GOŁĘBI

Halina Ładoń, Marlena Rembelska

Zakończył się sezon lotów gołębi. Rozdano dyplomy i puchary dla hodowców za najlepsze wyniki w lotach. Poniżej zamieszczamy wywiad przeprowadzony z Tadeuszem Rembelskim mieszkańcem Kwaśniowa Dolnego – Mistrzem Lotów Gołębi w Oddziale Łazy.

Skąd pasja – gołębie i ich hodowla, ile ich Pan posiada?

Mój dziadek hodował gołębie, stąd moja pasja do gołębi, natomiast na poważnie zająłem się hodowlą gołębi w 1998 roku, kiedy to kolega Stanisław Cender z Katowic podarował mi 32 młode gołębie. To tymi gołębiami zacząłem lotować już tego samego roku w Oddziale Dąbrowa Górnicza I, Sekcja Zagórze.

Od początku osiągałem czołowe miejsca. Najpierw związany byłem z Oddziałem Hodowców Gołębi w Dąbrowie Górniczej I - zostałem II vice mistrzem w 2002r.

Z uwagi jednak na pewne uciążliwości z dowozem gołębi do Zagórza, w roku 2002 postanowiłem przejść do Oddziału Łazy, który posiada punkt wkładania gołębi w Ogrodzieniec, położonym w niedalekiej odległości od mojego miejsca zamieszkania (punkt wkładania gołębi to miejsce załadunku ptaków, które następnie tirem wywozi się do miejscowości ich startu, z której muszą wrócić do swojego gołębnika).

Obecnie posiadam 140 gołębi pocztowych.

Na czym polegają zawody w lotach gołębi?

Gołębie wypuszcza się na różnych dystansach – od 200 km do 1000 km, a wygrywa ten hodowca, którego gołąb wraca najszybciej. Przykładowo gołębie wypuszczane są

Ilu hodowców gołębi mieszka w gminie Klucze?

Nie jestem zorientowany dokładnie, gdyż prawdopodobnie wielu należy do innych oddziałów. Jednak znam 30-stu hodowców gołębi, którzy pochodzą z terenu gminy Klucze.

Jakie są Pana plany na najbliższą przyszłość związane z hodowlą gołębi i ich szkoleniem? Czy można uzyskać jeszcze większe uznanie w tej dziedzinie?



Gołębie pana Tadeusza

w takich miastach jak Świnioujście, Gorzów Wielkopolski, Środa Wielkopolska, Poznań czy Heide w Niemczech. W sezonie lotowym, który rozpoczyna się każdego roku 1 maja, jest 14 lotów odbywających się przez kolejne 14 weekendów. Mistrzem zostaje hodowca, którego gołębie we wszystkich 14 lotach uzyskały najlepsze wyniki z lotów.

Otrzymał Pan wiele dyplomów i pucharów zdobywając pierwsze miejsca na zawodach. Czy jest to zasługa Pana czy gołębi?

Jest to zasługa zarówno moja, jak też gołębi. Wszystko zależy od właściwego przygotowania gołębia. Można to porównać przykładowo do pracy trenera i zawodnika. Jeśli zawodnik ma talent i trener jest dobry, to są wyniki.

W obecnym roku zostałem Mistrzem Oddziału Łazy, Mistrzem Sekcji Ogrodzieniec i zdobyłem III miejsce w rejonie Myszków. Zostałem także mistrzem GMP (Generalne Mistrzostwo Polski) w Rejonie Myszków. Wygrałem wszystkie kategorie grupowe („A”, „B”, „C”, „D”) i otrzymałem 36 dyplomów oraz 13 pucharów.

Moim marzeniem jest zdobycie w ciągu najbliższych lat Mistrza Okręgu Katowice.

Czy ma Pan jeszcze jakieś pasje?

Tak, moim hobby jest także myślistwo (jestem członkiem Koła Łowieckiego „Antylopa” w Chechle) oraz konie.

Serdecznie dziękujemy za udzielenie wywiadu. Bardzo serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych, jeszcze większych sukcesów.



Tadeusz Rembalski – mistrz prezentuje zdobyte puchary

DARZ BÓR

Marlena Rembelska

„Darz Bór” to tradycyjne pozdrowienie myśliwych i wyraz ich głębokich nadziei na to, że może las obdarzy ich zwierzyną. Jednakże mało jest obecnie takich borów, które mogłyby obficie darzyć. Jeszcze do XVI wieku lesistość Polski była wysoka „i zwierza pełne były bory”.

Totalna eksploatacja drzewostanów naturalnych spowodowana gwałtownym wzrostem eksportu i zapotrzebowania rozwijającego się przemysłu, a także wzrostem potrzeb rosnącej liczby ludności, doprowadziła do tego, że w końcu XVIII wieku lesistość spadła do 35-40% powierzchni kraju. Na szczęście

W tym roku również członkowie „Antylopy” na swym dorocznym walnym zgromadzeniu, podjęli uchwałę, aby każdy członek Koła przepracował 6 roboczogodzin przy zabezpieczaniu upraw leśnych.

Z protokołu tych prac potwierdzonego przez leśniczego Pana Grzegorza Rosę, wynika, że w



Myśliwi i stażyści Koła Łowieckiego „Antylopa” w Chechle przy zabezpieczaniu modrzewi pod kierunkiem leśniczego pana Kajdy.

przyszło otrzeźwienie. Zrozumiano, że las nie jest dobrem o nieograniczonych, niewyczerpalnych zasobach. Zaczęto wprowadzać racjonalną gospodarkę drzewostanami. Na zrębach sadzono nowy las, zapewniając jego odnawialność.

Obecnie w Polsce podejmuje się działania mające na celu zwiększenie lesistości. Coraz więcej nieużytków przeznaczonych jest pod zalesienia. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Antylopa” nie tylko cieszą się z tego faktu, ale również włączają się do tego jakże wspaniałego dzieła, już od chwili założenia Koła. Przepracowali setki roboczogodzin przy sadzeniu lasu, a ostatnie kilka lat przy zabezpieczaniu upraw leśnych przed zwierzyną leśną.

lipcu i sierpniu bieżącego roku dwudziestu myśliwych przepracowało 155 roboczogodzin wbijając 2250 sztuk kołków wokół drzewek modrzewia. Kołki te mają na celu zabezpieczyć drzewka przed zniszczeniem przez koziołki podczas wycierania poroży ze szypułu.

Darmowe prace na rzecz Nadleśnictwa Olkusz, to nie tylko wyraz troski myśliwych o las, ale też wyraz dobrze układających się stosunków pomiędzy myśliwymi i leśnikami. Nie może być inaczej – gospodarka leśna i łowiecka muszą iść w parze. Bo co to byłoby za las bez zwierzyny.

Darz bór myśliwym za ich trud!

ZWIASTUN IMPREZ KULTURALNYCH

Zuzanna Kocjan

Gminny Ośrodek Kultury w Kluczach organizuje dnia 15 stycznia 2004 r. w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach II Gminne Spotkania Zespołów Jasełkowych. Celem konkursu jest podtrzymanie tradycji przedstawień jasełkowych oraz wyłonienie najlepszych artystycznie grup jasełkowych.

Do udziału w konkursie zapraszamy:

- dzieci i młodzież z przedszkoli /gr. I/
- dzieci i młodzież ze szkół podstawowych /gr.II/
- młodzież z gimnazjów i szkół średnich oraz dzieci, młodzież i dorosłych z grup przykościelnych i inne grupy /gr.III/

Kacik Zielonego Konsumenta

Ilona Szczęch

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Jeśli Święta to oczywiście choinka. Któż z nas wyobraża sobie Święta bez migocącego wszystkimi kolorami drzewka?

Od lat królują w naszych domach plastikowe drzewka. Wykorzystywana co roku plastikowa choinka skutecznie ochrania nasze lasy przed przedświąteczną trzebieżą. Coraz częściej jednak tęsknimy za prawdziwym drzewkiem, za zapachem igliwia i żywicy. Jak więc pogodzić naszą tęsknotę z ochroną przyrody?

Jest na to jeden, jedyny sposób: kupić drzewko. Kupić je od leśniczego lub w punkcie sprzedaży choinek pochodzących z plantacji. Te od leśniczego pochodzą z wycinki i są drzewkami rosnącymi w lesie zbyt gęsto, lub rosnącymi w nieodpowiednich miejscach np. pod liniami wysokiego napięcia. Te z plantacji już od momentu nasa-

dzenia przeznaczone są do przedświątecznej sprzedaży. Apelujemy do wszystkich czytelników Echa Klucz – nie wycinajmy świerków, jodeł i sosen pod osłoną nocy, nie kupujmy drzewek pochodzących z niewiadomego źródła – drzewka sprzedawane wprost z samochodu, na osiedlach, bazarach to często łup leśnych złodziei. Pamiętajmy, że CHOINKA STOI KRÓTKO, ALE ROŚNIE DŁUGO.

Przez wiele lat o nasze lasy troszczył się leśniczy Pan Stanisław Kielkowicz. Od maja jest już na emeryturze. Uczniowie S.P. Klucze przeprowadzili z nim wywiad.

MY: Ile czasu dziennie spędzał pan w lesie?

LEŚNICZY: W lesie jest tak zwany nienormowany czas pracy to znaczy trzeba w lesie spędzić tyle czasu ile w danym dniu jest potrzebne nie ważne czy jest się dozorującym, leśniczym czy podleśniczym cały swój czas oddaje się lasowi. Czasem zdarzają się różne nieprzewidziane sytuacje w lesie na przykład pożary, kradzieże i inne sytuacje wtedy na nic nie bacząc trzeba wyjechać do lasu. Dlatego trudno mi powiedzieć ile jest to godzin dziennie. Nieraz wypadało że i szesnaście godzin trzeba było w być lesie.

MY: Czego nie lubił pan najbardziej w swojej pracy?

LEŚNICZY: Najbardziej nie lubiłem papierkowej roboty. Zajmowało to dużo czasu. Musiałem długo siedzieć w kancelarii i pisać sprawozdania i wykazy. A potem nie starczało mi czasu na pobyt w lesie. Niestety praca leśnika to również wiele pracy w kancelarii. W tej chwili o ile wiem pomaga leśniczemu komputer, ale za moich czasów było to mozolne ręczne liczenie i pisanie. Kochałem pracę w terenie. Praca biurowa bardzo mnie męczyła.

MY: Jakie najczęściej problemy leśników stwarzają ludzi chodzący do lasu?

LEŚNICZY: Jeśli chodzi o to, to ludzie stwarzają największe zagrożenie pożarem, a to jest największy wróg lasu. Wspominałem wam o pożarze w 1992 roku. Na terenie powiatu olkuskiego spaliło się wtedy ponad 900 hektarów lasu. Nastąpiło zupełne załamanie równowagi biologicznej. Spłonęły drzewa, poszycie leśne i zwierzątka które w nim żyły.

MY: Jak leśnicy pomagają zwierzętom leśnym przetrwać zimą?

LEŚNICZY: Właściwie dokarmianiem zwierzyny zajmują się koła łowieckie, ale ich prace nadzorują leśnicy. Koła łowieckie posiadają własne grunty rolne i poletka łowieckie. To właśnie oni zajmują się organizowaniem pożywienia i uprawą poletek na których częściowo uprawiają rośliny dzięki, którym mają ziarno na zimę. Sadzą buraki, sieją lucernę. Latem zwierząt się nie dokarmia, ale rozwiesza się lizawki solne, żeby mogły uzupełnić zapasy minerałów.

MY: W takim razie czy dokarmianie zwierząt nie należało do pana obowiązków, czy tylko pan je nadzorował?

LEŚNICZY: Ależ nie tylko, ja również karmiłem zwierzęta, głównie sarny, zające i jelenie. Organizowałem też pożywienie dla ptaków - najczęściej kupowałem różne nasiona zalane tłuszczem, raz w tygodniu z członkami koła łowieckiego sprawdzaliśmy pańniki na

swoim terenie i dowoziliśmy paszę. Ścinałymi też drzewa specjalnie dla zajęcy żeby sobie obgryzały korę. Pamiętam, że dawniej był zwyczaj rozwożenia snopków siana oraz owsa. Rozkładało się je na krzakach żeby zwierzęta sobie jadły.

MY: Jaka pora roku jest najkorzystniejsza dla lasu?

LEŚNICZY: Moim zdaniem najkorzystniejsza jest wiosna i lato, bo wtedy cała przyroda budzi się do życia. Nie lubiłem jednak letnich susz.

MY: Czy latem w czasie susz zwiększone są patrole w lesie ze względu na zagrożenie pożarami?

LEŚNICZY: Są specjalne wieże z których strażnicy obserwują tereny leśne. Również prowadzone są patrole samolotami. A jeśli chodzi o leśników to również mają wyznaczone patrole.

MY: Czy leśnicy z naszego terenu brali udział w wydarzeniach historycznych?

LEŚNICZY: Jeśli chodzi o dawną historię to wiem że leśnicy szczególnie dużą rolę odegrali w czasie II wojny światowej. Zasłynęli głównie w wojnie partyzanckiej - chronili partyzantów w lesie przed okupantami. Niejednokrotnie pokazywali im drogę i dawali schronienie. Słyszałem również o udziale leśników z Miechowa w powstaniu. Wiele potyczek w czasie walk wyzwoleniczych miało miejsce w lesie, wielu leśników poległo.

MY: Czy dziś leśnicy opiekują się mogiłami leśnymi?

LEŚNICZY: Tak, na tym terenie znajduje się jedna mogiła leśna w Łożeniu koło Pilicy, jest to olbrzymi kamień, który muszę wam powiedzieć ja osobiście zawoziłem. Waży ponad 7 ton i upamiętnia poległych.

MY: Słyszeliśmy, że leśnicy prowadzą wycinkę drzew, czy to prawda? Czy Pan wycinał drzewa?

LEŚNICZY: Tak, oczywiście bardzo dużo. My jako leśnicy otrzymujemy nakazy wycinki drzew. Gospodarka leśna również ma swoje plany. Są drzewa chore i stare które należy wyciąć a w miejsce wyciętych nasadzić nowe. Gospodarka leśna to zakład, który musi utrzymać pracowników.

MY: Czy zajmował się pan dziełami i chorymi zwierzętami?

LEŚNICZY: Zdarzały się sytuacje kiedy ludzie przynosili do mnie zwierzęta okaleczone czasem porzucone przez matkę. Były to głównie sarenki. Wtedy dawałem im mleko i inne paszę. Jeśli się tylko odchowaly wypuszczałem je do lasu. Nie zdarzyło się żeby spotkać w lesie chore zwie-

Z kluczewskimi lasami prawie pół wieku - na dobre i na złe

Czterdzieści pięć lat... to dużo, czy mało? W skali życia lasu - niewiele, w skali ludzkiej - bardzo dużo. Więcej, niż połowa przeciętnego ludzkiego żywota. Nieczęsto się zdarza, by ktoś tyle pracował, a już szczególnie w jednym zakładzie pracy.

W maju tego roku, po prawie pół wieku pracy w lasach kluczewskich, leśniczy Stanisław Kielkowicz przekazał leśnictwo swemu następcy i przeszedł na zasłużony odpoczynek. Ponieważ w obecnych czasach rzadko zdarza się podobnie długi okres pracy postanowiliśmy przeprowadzić z nim wywiad

Stanisław Kielkowicz – ur. 18 lutego 1938r.

Pracę rozpoczął w 1957 roku w lasach miechowskich jako robotnik leśny. Już w trakcie swojej pracy ukończył Technikum Leśne w Krasicy. W lasach kluczewskich pracował od 1966 roku. Na emeryturę odszedł 1 maja 2003r.

MY: to Renata Tuszno, Bartek Bezlada i Filip Jaworski – uczniowie Szkoły Podstawowej w Kluczach

LEŚNICZY: Pan Stanisław Kielkowicz

MY: Czy jako mały chłopiec lubił pan przyrodę?

LEŚNICZY: Tak od dziecka kochałem przyrodę, można powiedzieć, że wychowałem się w lesie. Lubiłem przebywać na łonie przyrody, obserwować ptaki, zwierzęta, rośliny.

MY: Czy to właśnie miłość do przyrody skłoniła pana do wyboru zawodu leśnika?

LEŚNICZY: Tak, marzyłem o tym żeby pracować w lesie i przez całe życie do tego dążyłem. Często obserwowałem ludzi pracujących w lesie. Tak się złożyło, że los pokierował mną tak, że w roku 1966 zostałem leśnikiem.

MY: Czy wśród leśniczych miał Pan jakieś wzorce?

LEŚNICZY: Pochodzę z Miechowa, więc swoje wzorce czerpałem od leśniczego z Miechowa. Był to pan Zajackowski. On wprowadzał mnie we wszystkie tajniki leśne. Każdy z nas w trakcie swojej służby leśnej

opiekuje się młodymi leśnikami, zdradzając im swoją wiedzę.

MY: Czy lubi pan swoją pracę?

LEŚNICZY: Tak, ale od maja jestem na emeryturze. Pracowałem w kluczewskich lasach 45 lat.

MY: Jaką szkołę trzeba skończyć żeby być leśniczym?

LEŚNICZY: Trzeba iść do technikum leśnego, potem na studia leśne, dopiero po studiach taki człowiek przychodzi na staż do lasu i uczy się praktycznej strony zawodu. Dopiero jeśli sprawdzi się w pracy zostaje leśnikiem. Niestety w tej chwili bardzo trudno jest o posadę leśnika a to oczywiście z powodu braku pieniędzy w tym resorcie.

MY: Jakie prace wykonywał pan jako leśniczy?

LEŚNICZY: Wykonywałem wszystkie prace począwszy od sadzenia, poprzez wycinanie, wywożenie oraz ochronę drzew przed pasożytami i pożarem.

MY: Od jakiego stanowiska zaczynał pan pracę w lesie?

LEŚNICZY: Na początku pracowałem na stanowisku robotnika leśnego.

MY: Jak wyglądały początki pana pracy?

LEŚNICZY: Były bardzo trudne, bo najpierw pracowałem jako robotnik leśny, czyli pracowałem fizycznie, to znaczy siekierą, piłą. Robiłem wszystko co było do roboty w lesie. Były to różne zajęcia jakie tylko w lesie występują.

MY: Jakie zdarzenie z początków Pana pracy pamięta Pan najbardziej?

LEŚNICZY: Najbardziej przeżyłem przeniesienie z terenu Miechowa do Klucza, ponieważ tutaj było wszystko inne. Inne lasy, inne środowisko, inna praca.

MY: Jak duży obszar lasu znalazł się pod pana nadzorem?

LEŚNICZY: Około 2,5 tys. hektarów.

MY: Jak wyglądał już w Kluczach Pana dzień pracy?

LEŚNICZY: Już jako leśniczy o godzinie 6,00 wyjeżdżałem do lasu, wydawałem dyspozycje pracownikom, potem ich dozorowałem. O godzinie 15,00 wracałem do domu i pełniłem dyżur pod telefonem, gdyż zdarzało się, że w późnych godzinach popołudniowych musiałem załatwiać różne sprawy.

MY: Czy groziło panu w czasie pracy jakieś niebezpieczeństwo?

LEŚNICZY: Generalnie nic mi takiego nie groziło, ale chwile strachu przeżyłem w czasie groźnego pożaru w 1992r. gdy palił się las na pustyni. W czasie pożaru wybuchały niewypały i było to bardzo niebezpiecznie. Serce miałem ściśnięte gdy patrzyłem na szalejący żywioł, na zniweczenie mojej pracy. Bałem się nie tylko o siebie, bałem się o zwierzęta które ogłuszane wybuchami nie potrafiły się ratować. Było to najbardziej przerażające wydarzenie w mojej zawodowej pracy.

ciąg dalszy >>>

rze i żeby go wyleczyć. Niestety nie ma do tego odpowiednich warunków.

MY: Jaki okres w lesie powoduje najwięcej strat w roślinach i zwierzętach?

LEŚNICZY: Chyba zimowy jeśli przychodzą duże opady śniegu zwierzęta mają utrudniony dostęp do jedzenia. Również duże opady śniegu powodują wylamania drzew, natomiast w lecie ogromne straty występują po pożarach, wiosną i jesienią duże wichury powodują wylamania drzew. Wszelka dewastacja w lesie to wiele pracy dla leśniczego, który musi tak pokierować pracą, żeby szkody szybko zniknęły bez szkody dla przyrody.

MY: Dużo słyszymy o zanikaniu na naszym terenie SÓJEK, czy to prawda?

LEŚNICZY: Sójki to raczej ptaki wędrowne które przenoszą się z miejsca na miejsce. Przylatują tutaj na okres lęgowy i przenoszą się w inne miejsce. Często je obserwowałem, a musicie wiedzieć że leśnicy stale obserwują swój teren i na szczęście nie zauważyłem żeby ich było mniej.

MY: Czy u nas w lesie istniał jakiś gatunek roślin lub zwierząt który wyginął?

LEŚNICZY: Z moich obserwacji wynika, że raczej nie. Chociaż za niedługo może wyginać wiąz. Jest on atakowany przez pasażera który odcina dopływ soków do liści. Dlatego ten gatunek grozi wyginięciem

MY: Co jeszcze ciekawego może nam pan powiedzieć o swojej pracy?

LEŚNICZY: W mojej pracy było dużo ciekawych zdarzeń. Występowały one codziennie. Nigdy nie było dwóch takich samych dni. Występowały zdarzenia przyjemne i mniej przyjemne. Na co dzień można było spotkać dużo różnych zwierząt, ciekawych roślin, widziałem jak las rośnie, jak budzi się po każdej zimie do życia. Niestety zdarzały się sytuacje tragiczne. Były to liczne pożary, ciężkie choroby zwierząt, zniszczenia lasu gradem.

MY: Jak ratował pan las po pożarach lub po zniszczeniu gradem?

LEŚNICZY: Staraliśmy się, wszyscy ludzie lasu, zalesiać to co zostało zniszczone. Zalesianie to uzupełnianie wszystkich miejsc gdzie zostały ścięte zniszczone drzewa. Nie tylko wtedy zalesialiśmy lasy również wtedy gdy wycinaliśmy stare, krzywe lub chore drzewa.

MY: Co robi się ze ściętymi drzewami?

LEŚNICZY: Ścięte drzewa sprzedaje się okolicznej ludności. Te drzewa mierzy się, wypisuje się kwity, a pieniądze za drzewa

przeznacza się na tak zwane obróbki leśne.

MY: Ile dziennie średnio ścina się drzew?

LEŚNICZY: To zależy od grubości drzew i od ilości pracowników pracujących przy wycinie. Cienkich drzew można wyciąć od 100 do 300. Grubych wycina się około 50.

MY: Jeżeli na drzewie jest gniazdo to czy zostanie ono ściągnięte?

LEŚNICZY: Nie nigdy. Gdy widzimy że na drzewie jest gniazdo zasiedlone przez ptaki takiego drzewa nigdy nie wycinamy. Chyba że gniazdo jest nie zasiedlone, wtedy można je wyciąć.

MY: Jeżeli zetnie się 100 drzew to ile później się zasadza?

LEŚNICZY: Ponad 1000. Ponieważ nie wszystkie sadzonki się przyjmą, a potem jeśli już rosną to część wylamie wiatr.

MY: Czy pieniądze za sprzedane drzewo wystarczają na sadzonki?

LEŚNICZY: Nie zawsze. Leśnicy muszą wyhodować sadzonkę od nasionka, a więc proces pielęgnacji sadzonki jest bardzo długi i kosztowny. Zdarza się korzystać z dotacji ogólnokrajowej. Ale prawie zawsze pieniądze za drzewo starczą na nasionka.

MY: Jeżeli zostaną pieniądze ze sprzedaży drzew to na co się je przeznacza?

LEŚNICZY: Pieniądze, które zostają przeznacza się na pielęgnację lasu, co jest obowiązkiem leśniczego. Kupujemy więc za nie nowe maszyny leśne i środki ochrony roślin. Poprzez opryski tymi środkami prowadzimy akcje zabezpieczania drzew i roślin przed pasożytami. W związku z tym, że nie mamy samolotów do oprysków musimy je wypożyczać od specjalnych firm które nas później obciążają kosztami.

MY: Jakie gatunki drzew sadił pan w naszych lasach najczęściej?

LEŚNICZY: Na naszym terenie najczęściej sadiłem sosnę, modrzew, potem buk, klon jawor i najmniej lipę

MY: Czy lubi pan opowiadać o swoim zawodzie?

LEŚNICZY: Różnie to bywa, zależy do kogo się opowiada. Jeżeli ktoś słucha i jest zainteresowany tematem to lubię podzielić się swoimi doświadczeniami. Czasem zapraszają mnie do szkół, wtedy mam ważnych słuchaczy i chętnie o lesie opowiadam. Leśnicy też zajmują się edukacją.

MY: Wiemy, że w lesie odbywają się polowania, czy brał pan w nich udział?

LEŚNICZY: Mam uprzedzenie

do polowań i nigdy nie będę tego robić. Nie lubię zabijać zwierząt. Wolę się nimi opiekować niż robić im krzywdę. Lubię wszystkie zwierzęta nieraz spotkałem na przykład dziką i łochę z warchlakami, sarnę czy lisa. Obserwowałem je bo po ich zachowaniu wiele mogłem powiedzieć potem o swoim lesie.

MY: Ilu leśników pracuje teraz w rejonie Klucza?

LEŚNICZY: Jeśli chodzi o teren Klucz, to pracują tu trzy osoby: leśniczy, podleśniczy i jeden pan, który odbywa staż po technikum leśnym.

MY: Patrząc z perspektywy czasu co najbardziej podobało się panu w tym zawodzie?

LEŚNICZY: Najbardziej w tym zawodzie podobała mi się swoboda, czyli nienormowany czas pracy. Swoje prace zawsze musiałem wykonać, ale nigdy nie byłem ograniczony ośmiodzinnym dniem pracy. Mogłem pracować o każdej porze w zależności od potrzeb.

MY: Chcemy Pana zapytać o kłusowników. Jak często spotykał pan pułapki przez nich zastawione?

LEŚNICZY: Często spotykałem pułapki na zwierzęta, szczególnie zimą. Zimą pokrywa śnieżna ułatwia zadanie kłusownikom, ponieważ na śniegu widoczne są ślady i wydeptane ścieżki, którymi zwierzęta wychodzą na żer. I często właśnie spotykałem założone sidła, wnyki. Byłem jednak bezwzględny w walce z kłusownikami, patrolowałem lasy, uwalniałem często ranne zwierzęta

MY: Lubi pan teraz, na emeryturze chodzić do lasu?

LEŚNICZY: Tak, bardzo lubię chodzić do lasu. Teraz chodzę głównie na grzyby. Mimo że jestem na emeryturze, często wyjeżdżam do lasu i sprawdzam miejsca, gdzie wcześniej sadiłem drzewa i patrzę, jak się rozwijają.

MY: Czy miał pan satysfakcję ze swojego zawodu?

LEŚNICZY: Tak, miałem i mam dużą satysfakcję ze swojej pracy chociaż nieraz było przykro, nieraz coś się nie udało. Teraz jednak z dumą patrzę na swoje dawne gospodarstwo, że swojemu następcy zostawiłem je takim, że niczego nie muszę się wstydzić. Dumny jestem z tych 45 lat swojej pracy.

MY: Co by pan chciał przekazać ludziom, którzy odwiedzają lasy?

LEŚNICZY: Chciałbym im powiedzieć, żeby chronili to co w lesie zastają, żeby sami byli po części leśnikami. Przyroda potrafi się odwdziżyć i długo będzie cieszyć nas i następne pokolenia.

Coraz bliżej...

Michał Kasprzyk (sowa) uczeń I LO w Olkusz

W nasz kraju trwa ewolucja społeczeństwa, które dużo przeszło, ale na rzeczywistość jest głuche jak pień. W czasie ostatniego stulecia przez Polskę przetaczały się różne plagi. Wojny, komunizm, obecnie panuje czas, kiedy afery goni afery, a „władzę trzyma grupa”.

Mogłoby się wydawać, że jesteśmy narodem z багаżem doświadczeń, myślącym o życiu, mając cel w nim samym. W rzeczywistości, żywot przeciętnego Polaka to jedno wielkie igrzysko, rozgrywane się na wszystkich płaszczyznach społeczeństwa. Dostyc wczesną jesienią (przełom października i listopada) z każdej strony atakujące nas reklamy, wystawy w sklepach, przypominały nam o konieczności przygotowań do święta zmarłych. Wszędzie gdzie sięgał

wodę i inne sikawki będą towarem ogólnie pożądanym przez kochających tradycję polską.

By tradycji (innej z kolei) stało się zadość koniec świąt wiosennych (maj) rozpocznie w Polsce „Wielkie Grillowanie” (wg innych podań ludowych: „grylowanie”). Będą temu służyć „długie Week-endy”. Tu dzień wolny, tam odpracowany... I już mamy kolejną polską specjalność – przerwany – mini wakacje w pracy, jakże nie lubianej przez nas.



nasz wzrok widać było lampki, świece, wieńce i chryzantemy – ludzie wpadli w trans. Niektórzy poszli na całość tworząc „nową polską tradycję” – Halloween.

Emocją nie pozwolono opaść. Tuż po święcie zmarłych wszędzie, głównie w hipermarketach, pojawiły się choinki, Święte Mikołaje i bałwanki – głoszące nam „coraz bliżej święta, coraz bliżej święta...”. I tak będzie długo, długo... Wyhamowane zostanie to przez Walentynki lub – w zależności od stopnia wariacji – „Lwentynki” (14.II). O nich też będziemy dużo słyszeć – kartki, serduszka, SMS-y. „Przedstawienie musi trwać”.

Koniunktura, obroty, zyski zostaną utrzymane, gdyż na pewno tuż po święcie zakonanych, ale długo przed odpowiednim terminem zacząć kicać wszędzie wielkanocne zajaczki, piskac kurczęta, a jaja na pisanki znacznie zdrożeją. Pistolety na

Nim zdążymy się połapać... wakacje. Wakacje właściwe – zewsząd „last minut”, propozycje nie do odrzucenia i „byle dalej, byle w przód – absolutnie”.

Po wakacyjnym odpoczynku – wczesną jesienią, zwykle zaczyna się szkoła – dla wielu za wcześniej się zaczyna. Wszak Polska Złota Jesień kusi swoimi urokami i tak bardzo nie chce się chcieć...

Zmęczeni ludzie, z których wielu musiało też zaliczyć wystawne wesela, huczne festyny, parafialne odpusty, zjazdy, zloty etc., zaczną przecież myśleć o lampkach, świeczkach...

Szkoda tylko, że ten handel ludzkimi emocjami, ta gra na ludzkiej wyobraźni ma tak niewiele wspólnego z prawdziwymi potrzebami przeciętnego Polaka tj. ze stabilizacją, poczuciem bezpieczeństwa i poczuciem, że żyje się we własnym kraju.

**Z okazji Święta – Dnia Pracownika Socjalnego
Życzymy wszystkim pracownikom zatrudnionym
w Ośrodku Pomocy Społecznej w Kluczach wiele serca,
cierpliwości i szacunku dla ludzi biednych i potrzebujących,
a w życiu osobistym radosnych chwil i wszelkiej
pomyślności.**

Wójt Gminy i Rada Gminy Klucze

Rozważania bożonarodzeniowe

Bartosz Jarząbek, student

Boże Narodzenie. Święta, które powszechnie kojarzą się z radością, pojednaniem, nadzieją. To również czas rodzinnych spotkań z ludźmi, których często nie widzieliśmy od miesięcy. Wspólna wigilia, odświętne stroje domowników, zapach ciast wypiekanych przez krzątające się w kuchniach mamy i babci. To wspólne łamanie się opłatkiem i radość z prezentów pod choinką. Ale czy zawsze wiemy skąd pochodzą bożonarodzeniowe zwyczaje i obyczaje? Zaczniemy od samych Świąt.

Data, którą świętujemy w zasadzie jest umowna, Pismo Święte nie mówi nam dokładnie kiedy Chrystus przyszedł na świat. Pierwsze wzmianki o zwyczaju obchodzenia Święta Bożego Narodzenia właśnie 25 grudnia, pochodzą z 336 roku. Niektórzy historycy skłaniają się ku poglądowi, że przywódca chrześcijański chcieli w ten sposób zastąpić pogańskie święto Saturnalia (przesilenie zimowe), zwane również Świętem Narodzin Niezwykłego Słońca, które było obchodzone w Rzymie dokładnie w tym dniu.

Jeżeli chodzi o to, kto zostawia prezenty pod choinką, to w różnych regionach naszego kraju sprawa przedstawia się inaczej. Np. w Wielkopolsce prezenty pod choinkę kładzie Gwiazdor, w Małopolsce można spotkać Aniołka lub Gwiazdorka, natomiast dzieci z Mazowsza Świętego Mikołaja mogą napotkać aż dwa razy, ponieważ odwiedza je dwukrotnie: w nocy z 5 na 6 grudnia oraz właśnie w Wigilię.

W Europie natomiast, zamiast Św. Mikołaja możemy spotkać:

Santa Claus - W krajach anglosaskich to właśnie Santa Claus przynosi dzieciom prezenty w Wigilię Bożego Narodzenia. Dawniej robił to 5 grudnia, w Wigilię święta patrona dzieci. Dawanie prezentów przeniesiono w czasie podobno dla oszczędności. Nazwa Santa Claus pochodzi z języka holenderskiego (od słowa Sinterklaas - Święty Mikołaj).

Died Moroz - Died Moroz (Dziadek Mróz) występujący zwykle w towarzystwie Śnieżuroczki (Śnieżynki) jest rosyjskim odpowiednikiem Świętego Mikołaja. Dziadek Mróz i Śnieżynka przynoszą prezenty grzecznym dzieciom, kiedy te śpią w noworoczną (sylwestrową) noc.

Abonde - Dame Abonde to francuski odpowiednik Świętego Mikołaja; dobra wróżka, przynosząca grzeczным dzieciom prezenty w czasie ich snu w noc sylwestrową.

Befana - Włoskim odpowiednikiem Świętego Mikołaja jest La Befana - wróżka o wyglądzie wiedźmy, dosyć złośliwa. Straszny się nią niegrzeczne dzieci - Befana zamiast prezentów

sypie im do pończoch popiół. Odwiedza włoskie domy dopiero 6 stycznia, w Święto Trzech Króli. Wędruje pieszo, roznosząc grzeczным dzieciom prezenty, gdy kładą się do łóżka. Kiedy ktoś wchodzi do sypialni, czuwające dzieci wołają wówczas: „Ecco la Befana!” [wł.: „Oto la Befana!”]; od Epifania - objawienie, ukazanie się (Chrystusa); święto Trzech Króli].

Berta - Frau Berta (Pani Berta) stanowi niemieckie wcielenie Świętego Mikołaja. Działa podobnie jak włoska Befana - bezszelestnie zakrada się do dzieciennego pokoju, aby ukłosać je do snu, ale jest postrachem tych niegrzecznych. Ma wielkie stopy i żelazny nos.

Kriss Kringle - Kriss Kringle - tak nazywa się Święty Mikołaj odwiedzający mieszkających w USA Holendrów pennsylvanijskich. W wigilię Bożego Narodzenia, w dziwnym stroju, z futrzaną czapą na głowie, odwiedza ma sypialnie grzecznych dzieci, którym zostawia prezenty w pończosze. Trzeba ją wcześniej zawiesić w oczekiwaniu odwiedzin. Nazwa Kriss Kringle pochodzi z germańsko-niemieckiego dialektu: Christkindle - oznacza Dzieciątka Jezus.

Natomiast sam bożonarodzeniowy zwyczaj obdarowywania się prezentami pod choinką pojawił się niedawno, bo dopiero w połowie XIX wieku, ale szybko stał się tradycją. Dawniej przywilej dawania prezentów zarezerwowany był dla możnych. Dawali oni swoim poddanym często bardzo hojne podarunki - kosztowne stroje, futra, pasy i pierścienie, złote i srebrne łańcuchy, a nawet konie i rzędy końskie. Prezenty za wierną służbę otrzymywała też czeładź na dworach szlacheckich. Wymieniali się nimi oczywiście sami domownicy.

W bogatych domach mieszczańskich zwyczaj obdarowywania upominkami dzieci powszechny był już w połowie XIX wieku, jednak bardzo rzadko spotykano go na wsi. Tam tylko w najbogatszych domach najmłodsi otrzymywali skromne podarki - jabłka, pierniki, orzechy i drobne łańcuchy.

W naszym stuleciu prezenty pod choinkę stawały się coraz bardziej popularne i nawet w najbiedniejszych domach trudno sobie dziś wyobrazić Wigilię bez chociażby najdrobniejszego upominku. Ostatnio coraz więcej wydajemy na prezenty. Częściej kupujemy rzeczy praktyczne niż oryginalne, ale nieprzydatne bibeloty. Tradycja każe aby prezenty otwierać przy zapalanej choince dopiero po skończonej wigilijnej wigierze.

Nie ma prawdziwych Świąt Bożego Narodzenia bez pięknie udekorowanej choinki. Tradycja bożonarodzeniowego drzewka, czyli choinki, pochodzi z terytorium Niemiec około 700 roku n.e. Dopiero od przełomu XVIII i XIX w. zwyczaj ten rozprzestrzenił się na kraje anglosaskie i - dzięki niemieckim imigrantom - Stany Zjednoczone. Wtedy też zaczęto dekorować drzewka różnymi łańcuchami, ale to dopiero w 1880 r. sklep znanej sieci handlowej Woolworths w swej ofercie sprzedaży umieścił też ozdoby choinkowe.

Tradycja mówi, iż pionierem świateł choinkowych - na początku w postaci świeczek - był ojciec niemieckiego protestantyzmu, Marcin Luter. Światelka elektryczne pojawiły się w 1882 r.

Pierwszą udekorowaną ozdobami i światłami choinkę ustawił na zewnątrz w 1923 r. przed Białym Domem w Waszyngtonie prezydent Calvin Coolidge.

Jeszcze z czasów średniowiecza pochodził zakaz używania do dekoracji świątecznych jemioli, ponieważ uważano, iż ma to związek z tradycją pogańską. Zalecano natomiast ostrokrzew, którego ostre końce liści symbolizować miały kolce korony cierniowej, jaką nałożono w trakcie sądu Chrystusowi na głowę. Czerwone kulki owoców symbolizowały z kolei krople krwi. Stąd to właśnie gałązki ostrokrzewu wpisały się w tradycję Bożego Narodzenia. Jemioli używa się jednak wciąż m.in. w Skandynawii: wieńcami z jemioli zdobi się frontowe drzwi domostw.

W kultywujących tradycję bożonarodzeniowe domach drzewka dekoruje się specjalnie wypiekkanymi na tę okazję piernikami, ręcznie wykonanymi łańcuchami, gwiazdami i - znanymi bardziej z czasów Świąt Wielkanocnych - wydumskami. Na choince wieszają się też jabłka, orzechy, drobne łańcuchy, a także oczywiście bańki i światelka oraz - nierzadko - sztuczne ognie. Szczyt choinki wieńczy szpic bądź gwiazda. Choinki rozbiera się dopiero 2 lutego, w święto Matki Boskiej Gromnicznej.

Najhuczniej Święta Bożego Narodzenia obchodzono w Polsce w XVII wieku. Świętowanie trwało od Wigilii nieprzerwanie aż do Nowego Roku. Bawiono się głośno, jedzono i pito ponad miarę.

W niektórych okolicach odbywały się wówczas tak zwane „kradzieże na szczęcie”, czyli próby zapewnienia sobie pomyślności w Nowym Roku przez... zagarnięcie dobytku sąsiada. Porywano na przykład worki zboża.

Obowiązkiem gospodarza przyjmującego gości była „prynuka”, czyli zapraszanie, a często przymuszanie gości do nadmiernego jedzenia i picia. Częstym żartem biesiadnym było obcieranie brudnych talerzy rękawami kontuszy sąsiadów przy stole. W XXI wieku zamiast gotować i piec świąteczne specjalności, Polacy coraz częściej decydują się na

wieczerę wigilijną spędzoną poza domem, bądź kupując tradycyjne potrawy na wynos.

Tak czy inaczej, wydaje się że większość z nas niecierpliwie oczekuje Świąt Bożego Narodzenia. Jeśli na dodatek zawita na ten czas Pani Zima to wszyscy ulegniemy magicznemu nastrójowi tego czasu. Pięknie udekorowane wystawy sklepów, kolędy w radiu, oczekiwanie na przyjazd rodziny, czy też niezbyt lubiane przez wszystkich „Świąteczne” porządki, wszystko to tworzy nastrój, który w tylko sobie właściwy sposób odróżnia ten czas od Świąt Wielkanocnych.

Gody, Święte Wieczory, Koladka..., czyli czym właściwie jest Boże Narodzenie i jakie ze sobą wiąże zwyczaje?

Agnieszka Kłis

Boże Narodzenie zwano Godami, Godnymi Świętami, świętymi wieczorami albo też Koladką. Rozpoczyna je wieczór wigilijny (24 grudnia), a kończy dzień Trzech Króli (6 stycznia). Od IV wieku Kościół uroczysto obchodzi pamiętkę narodzin Chrystusa w dniu 25 grudnia. Bogata obrzędowość Świąt Bożego Narodzenia wchłonęła wiele przedchrześcijańskich rytuałów, obyczajów, wierzeń, a nawet zabiegów magicznych. Wierzono, że ich niedopełnienie może grozić końcem świata.

Ze świętem Bożego Narodzenia wiąże się wiele wierzeń ludowych: woda w źródłach i potokach w tym dniu zamienia się w wino, miód, a nawet złoto (po zaczerpnięciu nie jest już



wodą), co mogą rozpoznać tylko osoby niewinne. W tym dniu zakwita kwiat paproci, drzewa owocowe, nad kwitnącą jabłonią otwiera się niebo, ptaki i bydło (z wyjątkiem konia, który nie był przy narodzeniu Chrystusa) mówią ludzkim głosem, rośliny pochylają się ku ziemi, aby uczcić Chrystusa; na pamiętkę dawnej wigierze za zmarłych w niektórych regionach spożywano w milczeniu posiłek, zostawiano wolne miejsce dla gościa (zwłaszcza na wigilię); w tym dniu i w okresie świątecznym (Boże Narodzenie ma swoją

oktawę, czyli okres poświąteczny) nie wykonywano żadnych prac. Dokonywano też czynności magicznych, mających zapewnić urodzaje. Na podstawie pogody w kolejnych dniach od 25 grudnia do 6 stycznia wróżono, jaka będzie pogoda w kolejnych miesiącach przyszłego roku.

Tradycja żłóbka posiada swoje źródło w średniowiecznych dramatach bożonarodzeniowych. W XII wieku kult żłóbka rozszerzali benedyktyni i cystersi. Na rozwój tej tradycji miał szczególnie wpływ św. Franciszek z Asyżu i franciszkanie. Z Włoch kult żłóbka przywędrował do Polski w XIV wieku (siostry klaryski w Krakowie).

Choinka - Zwyczaj ten również przywędrował do Polski z zachodu i swymi korzeniami sięga starożytności (symbol obfitości i urodzaju). Dla chrześcijan choinka symbolizuje rajske drzewo życia. Świece umieszczone na drzewku są nawiązaniem do wielkanocnego paschału.

Opłatek - Do dziś pozostaje nie wyjaśniona geneza tego zwyczaju, odgrywającego tak wielką rolę w przeżyciu Bożego Narodzenia w atmosferze pojednania i wzajemnej życzliwości. Być może opłatek nawiązuje do Chleba Eucharystycznego - źródła jedności i miłości.

Pierwsza rocznica działalności

Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kluczach

Halina Ładoń

Niepełnosprawni znaleźli swoje miejsce, są razem, czują się potrzebni. Dzięki pomocy finansowej rządu norweskiego oraz środkom finansowym z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dzięki staraniom Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynno – Chrześcijańskiego, dzięki akceptacji władz powiatowych i gminnych, rok temu dokonano otwarcia w Kluczach Warsztatów Terapii Zajęciowej.

W ramach warsztatów prowadzone są cztery pracownie krawiecko – dziewiarska, plastyczno – stolarska, zoologiczno – botaniczno oraz gospodarstwa domowego. Z uczestnikami warsztatów współpracuje siedmiu instruktorów, a na umowę zlecenie pracują specjaliści: psycholog, pedagog specjalny i pracownicy socjalni. Kierownikiem WTZ jest pan Jerzy Latos. Pracownie wyposażone są w odpowiedni i niezbędny sprzęt.



ne obrazy, haftowane woreczki na zioła, kule ozdobne świąteczne z wikliny, upominki świąteczne – bożonarodzeniowe (zachęcamy do zakupu pod choinkę tych pięknych, oryginalnych upominków). Podczas przygotowanego poczęstunku, częstowano radnych ciastem upieczonym przez uczestników warsztatów.

Podczas wizyty, radni odwiedzili też przy okazji noclegownię. Zachwyt wzbudziły prace wykonane na strychu budynku starej



Podczas wizyty radnych Rady Gminy Klucze w WTZ 25 listopada br. radni zachwyceni byli organizacją pracy w warsztatach, atmosferą tam panującą, a nade wszystko zachwycili radnych wykonane przez uczestników artystyczne prace. Prace te wykonane są z różnych materiałów (często z odpadów np. rozbitego szkła hartowanego) i różnymi technikami, między innymi: malowane obrazy - witraże, kwiaty ze sznurków, haftowa-



szkoły. Wykonano tam piętnaście pokoiaków, dwie świetlice, łazienki. Wszystko to jest przygotowywane dla ewentualnych kolejnych bezdomnych, którzy w przyszłości znaleźliby się w noclegowni w Kluczach. W chwili obecnej jest to wszystko w stanie surowym, ale Norwegowie przywieźli już wyposażenie do tych pokoiaków. Wszystkie prace wykonują mieszkający w noclegowni bezdomni, oraz zatrudnieni na okres 6



Aby dzieci były bezpieczne

Anna Szelaq i Zofia Gaj - Przedszkole Kwaśniów Górny

Wychowanie komunikacyjne jest bardzo ważnym elementem komunikacji w przedszkolu w Kwaśniowie Górnym.

Treści programowe tego wychowania dzieci poznają w różnych sytuacjach, między innymi podczas spacerów i wycieczek po najbliższej okolicy. Wtedy przedszkolaki w sposób praktyczny zaznajamiają się z zasadami poruszania się po chodniku i przejściu dla pieszych. Literatura dziecięca, zajęcia zorganizowane, zajęcia

Dzieci z naszego przedszkola z wielkim entuzjazmem, a zarazem ciekawością czekały na gości. Podczas spotkania utrwaliły sobie podstawowe zasady ruchu drogowego. Policjanci przestrzegali przedszkolaków przed nierozważnym poruszaniem się po drogach bez opieki dorosłych, uświadamiali, jaką rolę pełni policjant w ruchu



rytmiczne, gry i zabawy stolikowe pozwalają im poznać znaki drogowe, zasady ruchu drogowego i wdroyć je do przestrzegania ich.

W ramach podsumowania wiedzy z zakresu edukacji komunikacyjnej zorganizowano w przedszkolu spotkanie z funkcjonariuszami Policji.

drogowym. Ponadto opowiadali także o swojej trudnej i niebezpiecznej pracy.

Na zakończenie spotkania, dzieci podziękowały gościom za przybycie wierszem i piosenkami. Wizyta przedstawicieli ruchu drogowego na długo zapisała się w sercach wszystkich przedszkolaków.

KONKURS WIGILIJNY

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia Redakcja Echa Klucz ogłasza konkurs na najciekawsze, najzabawniejsze lub najbardziej wzruszające wspomnienia związane ze Świętami Bożego Narodzenia.

Teksty prosimy dostarczać osobiście, listownie lub drogą elektroniczną do 09.01.2004 roku.

Autorzy dwóch najlepszych prac otrzymają nagrody książkowe.

Nasz adres:

„ECHO KLUCZ”

ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze

e-mail: promocja@gmina-klucze.pl

Wójt i Rada Gminy Klucze pragnie złożyć serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego 2004 Roku

Zarządowi Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczynnego, wszystkim pracownikom i uczestnikom Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz mieszkańcom noclegowni. Pragniemy także życzyć Stowarzyszeniu dalszych sukcesów w rozwoju działalności pomocowej dla osób niepełnosprawnych, biednych i zagubionych.

Z prac Rady Gminy

Halina Ładoń

Podczas sesji Rady Gminy w dniu 5 listopada 2003r. podjęto sześć uchwał w sprawie zmian w budżecie na rok 2003. Podjęto też uchwały w sprawie:

- przyznania nagrody w wysokości 500 zł. za wybitne osiągnięcia w szachach młodemu szachiście Kamilowi Tomsi z Ryczówka
- zatwierdzenia regulaminu przyznawania nagród za wybitne osiągnięcia w sporcie
- przeznaczenia do sprzedaży w trybie bez przetargowym części działki nr 42/20 w Kluczach – Osadzie
- nadania tytułu Honorowego Obywatela Gminy Klucze Panu Jerzemu Adamikowi -Województwo Małopolskiemu. (Uroczyste wręczenie Aktu Nadania Tytułu Honorowego Obywatela Gminy Klucze Panu Wojewódzie odbyło się 16 listopada 2003r. podczas uroczystości z okazji Święta Niepodległości odbywającej się w Bydlinie - piszemy o tym w oddzielnym artykule)

Wójt Gminy w swoim sprawozdaniu między sesyjnym poinformował:

- o trwających pracach przy planie przestrzennej zabudowy
- rozpoczętej dyskusji na temat przyszłorocznego budżetu
- iż wystąpiła z apelem do sołtysów, aby zachęćli mieszkańców swoich wiosek i sami wzięli udział w przedsięwziętej akcji pomocy rodzinom biednym (w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia)
- o trwających szkoleniach rolników prowadzonych w poszczególnych sołectwach przez przedstawicieli ARiMR
- możliwości poszerzenia drogi na łączniku (na tych fatalnych zakrętach) z budżetu Województwa Małopolskiego oraz o pozytywnych ustaleniach dotyczących przebudowy ronda w Kluczach, prace rozpoczną się w przyszłym roku

Sesja Rady Gminy Klucze 25 listopada 2003r.

Podjęto sześć uchwał w sprawie zmian uchwały budżetowej gminy Klucze za rok 2003 oraz uchwały w sprawie:

- nadania tytułu Honorowego Obywatela Gminy Klucze Ordynariuszowi Diecezji Sosnowieckiej Księdzu Biskupowi Adamowi Śmigielkiemu
- ustalenia stawek podatku od środków transportowych na terenie gminy
- ustalenia stawek podatku od nieruchomości
- w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości
- ustalenia stawek podatku od posiadania psa
- wprowadzenia zwolnień w podatku od środków transportowych
- w sprawie wprowadzenia opłaty prolongacyjnej
- wprowadzenia zwolnień w podatku rolnym

Poniżej prezentujemy: stawki podatku od nieruchomości na rok 2004 oraz zwolnienia od tego podatku, podatki od środków transportowych i zwolnienia od tego podatku oraz stawkę podatku od psa.

Pani Wójt podczas sesji ogłosiła wyniki konkursu "Sołectwo 2003 roku" i wręczyła sołtysom nagrodzonych wsi dyplomy. SOŁECTWEM ROKU 2003 – zostało sołectwo Rodaki i otrzymało 3,5 tys. zł. nagrody, II miejsce zajęło sołectwo Chechło – nagroda 2,5 tys. zł. III miejsce przypadło sołectwu Ryczówek – 1,5 tys. zł.

Przewodnicząca Rady Gminy zaprosiła wszystkich radnych po zakończeniu sesji do odwiedzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej o czym piszemy w oddzielnym artykule.

UCHWAŁA Nr XVIII/126/03
RADY GMINY W KLUCZACH
z dnia 25 listopada 2003r.

w sprawie: wprowadzenia opłaty prolongacyjnej

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8, art. 40 ust. 1, art. 41 ust. 1, art. 42 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142 poz. 1591) oraz art. 57 § 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 1997r. Nr 137 poz. 926 z późniejszymi zmianami)

Rada Gminy Klucze
uchwała, co następuje:

§ 1

Wprowadza się opłatę prolongacyjną z tytułu rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności podatków i opłat oraz zaległości w podatkach i opłatach stanowiących dochód gminy.

§ 2

Stawka opłaty prolongacyjnej wynosi 50% stawki odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych ogłaszanej przez Ministra Finansów w drodze obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” (art. 56 § 3 Ordynacji podatkowej).

§ 3

Wykonanie niniejszej uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie od 1 stycznia 2004 r.

Uchwała Nr XVIII/122/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.

w sprawie: ustalenia stawek podatku od nieruchomości.

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8, art. 40 ust. 1 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718z późn. zmian.), art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2002r. Nr 9 poz. 84 z późniejszymi zmianami), obwieszczenia Ministra Finansów z dnia 31 października 2003r. w sprawie wysokości górnych granic stawek kwotowych w podatkach i opłatach lokalnych (M.P. z 2003r. Nr 51 poz. 804)

Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:

§ 1

Ustala się na terenie Gminy Klucze roczne stawki podatku od nieruchomości:

1. Od budynków lub ich części:

1. mieszkalnych od 1 m² powierzchni użytkowej - 0,49 zł.
2. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej - 16,60 zł.
3. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej - 8,11 zł.
4. zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej - 3,49 zł.
5. pozostałych od 1 m² powierzchni użytkowej w tym:
 - a) garaże - 5,03 zł.
 - b) domki letniskowe - 5,82 zł.
 - c) pozostałe budynki, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - 4,53 zł.

2. Od gruntów:

1. związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1m² powierzchni - 0,59 zł.
2. pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni - 3,41 zł
3. pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1m² powierzchni - 0,20 zł.

3. Od budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§ 3

Z dniem 1 stycznia 2004r. traci moc Uchwała Nr III/22/02 Rady Gminy Klucze z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie od 1 stycznia 2004 r.

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW

Przypominamy, że zgodnie z ustawą wprowadzony się obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed 1 stycznia 2001r. w następujących terminach:

1. od dnia 1 stycznia 2003 r. do dnia 31 grudnia 2003 r.
– wydanych w latach 1962 – 1972
2. od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia 31 grudnia 2004 r.
– wydanych w latach 1973 – 1980
3. od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 grudnia 2005 r.
– wydanych w latach 1981 – 1991
4. od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia 31 grudnia 2006 r.
– wydanych w latach 1992 – 1995
5. od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r.
– wydanych w latach 1996 – 2000

Uchwała Nr XVIII/123/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.

w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie gminy Klucze.

Działając na podstawie art.18 ust. 2 pkt 8, art. 40 ust.1 i art. 41 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 roku Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późn. zmian.), art. 10 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2002r. Nr 9 poz. 84 z późniejszymi zmianami), obwieszczenia Ministra Finansów z dnia 31 października 2003r. w sprawie wysokości górnych granic stawek kwotowych w podatkach i opłatach lokalnych (M.P. z 2003r. Nr 51 poz. 804), obwieszczenia Ministra Finansów z dnia 20 października 2003r. w sprawie stawek podatku od środków transportowych obowiązujących w 2004r. (D. Urz. Ministra Finansów z 2003r. Nr 15 poz. 83)

**Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:**

§ 1

Podatek od środków transportowych wynosi rocznie w wysokościach określonych w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§ 3

Z dniem 1 stycznia 2004r. traci moc Uchwała Nr III/23/02 Rady Gminy Klucze z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie Gminy Klucze.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie od 1 stycznia 2004r.

Załącznik Nr 1 do Uchwały Rady Gminy

**Klucze Nr XVIII/123/03 z dnia 25.11.2003r.
w sprawie podatku od środka transportu**

§ 1

Określa się roczną wysokość stawek podatku od jednego środka transportu:

1.Od samochodu ciężarowego o masie całkowitej

a. od 3,5 – 5,5 t włącznie	610,00 zł.
b. pow.5,5 – 9,0 t włącznie	1.000,00 zł.
c. pow.9,0 – pon.12 t	1.120,00 zł.
- niezależnie od rodzaju zawieszenia	
d. przy 2 osiach od 12 t – pon. 15 t	1.500,00 zł.
e. przy 2 osiach od 15 t – i więcej	1.600,00 zł.
f. przy 3 osiach od 12 t – pon.19 t	1.600,00 zł.
g. przy 3 osiach od 19 t – i więcej	2.300,00 zł.
h. przy 4 osiach od 12 t – pon.29 t	2.365,00 zł.
i. przy 4 osiach od 29 t – i więcej	2.452,80 zł.

2.Od ciągnika siodłowego i balastowego o masie całkowitej zespołu pojazdu

a. od 3,5 t – pon.12.t	1.400,00 zł.
- niezależnie od rodzaju zawieszenia	
b. przy 2 osiach od 12 t – mniej niż 31 t	1.830,00 zł.
c. przy 2 osiach od 31 t – 36 t włącznie	1.937,76 zł.
d. przy 2 osiach powyżej 36 t	2.368,00 zł.
e. przy 3 osiach od 12 t – 36 t włącznie	1.830,00 zł.
f. przy 3 osiach powyżej 36 t – mniej niż 40 t	2.368,00 zł.
g. przy 3 osiach od 40 t – i więcej	2.548,65 zł.

3.Od przyczepy i naczepy o m.c. zespołu pojazdu

a. od 7 t – poniżej 12 t	1.150,00 zł.
b. przy 1 osi – od 12 t i więcej	1.200,00 zł.
c. przy 2 osiach od 12 t – 36 t włącznie	1.400,00 zł.
d. przy 2 osiach powyżej 36 t	1.800,00 zł.
e. przy 3 osiach i więcej od 12 t – 36 t włącznie	1.440,00 zł.
f. przy 3 osiach i więcej powyżej 36 t	1.700,00 zł.

4.Od autobusu

a. o liczbie miejsc do siedzenia mniej niż 30	1.375,00 zł.
b. o liczbie miejsc do siedzenia od 30 i więcej	1.700,00 zł.

§ 2

Dla pojazdów określonych w § 1 ust.1 pkt. a, b, c, ust.2 pkt. a, ust.3 pkt. a, ust.4 pkt. a, b niniejszego załącznika, wyprodukowanych przed 1995 rokiem stawki podatku zwiększa się i określa w wysokości

1.Od samochodu ciężarowego o d.m.c. pojazdu

a. od 3,5 – 5,5 t włącznie	620,00 zł.
b. pow.5,5 t – 9 t włącznie	1034,00 zł.
c. pow.9 t – poniżej 12 t	1200,00 zł.

2.Od ciągnika siodłowego i balastowego o m.c. zespołu pojazdu

a. od 3,5 t – poniżej 12 t	1447,00 zł.
----------------------------	-------------

3.Od przyczepy i naczepy o m.c. zespołu pojazdu

a. od 7t – poniżej 12 t	1200,00 zł.
-------------------------	-------------

4.Od autobusu

a. o liczbie miejsc do siedzenia mniej niż 30	1440,00 zł.
b. o liczbie miejsc do siedzenia od 30 i więcej	1750,00 zł.

Uchwała NR XVIII/125/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.

w sprawie: wprowadzenia zwolnień w podatku od środków transportowych.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 w związku z art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późniejszymi zmianami) oraz art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (teks jednolity Dz. U. z 2002r. Nr 9, poz. 84 z późniejszymi zmianami)

**Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:**

§1

Zwalnia się w podatku od środków transportowych pojazdy za wyjątkiem pojazdów o których mowa w art. 8 pkt 2, 4 i 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych:

1. stanowiące mienie komunalne,
2. będące w posiadaniu gminnych jednostek budżetowych,
3. przeznaczone do prowadzenia statutowej działalności z zakresu sportu, ochrony przeciwpożarowej,
4. zajęte do prowadzenia działalności charytatywnej na rzecz osób bezdomnych.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do podatku od środków transportowych od 1 stycznia 2004 r.

Uchwała Nr XVIII/124/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.

w sprawie: ustalenia stawek podatku od posiadania psa.

Działając na podstawie art.18 ust. 2 pkt 8, art. 40 ust.1 i art. 41 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 roku Nr 142 poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62 poz. 718 z późn. zmian.), art. 14 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2002r. Nr 9 poz. 84 z późniejszymi zmianami), obwieszczenia Ministra Finansów z dnia 31 października 2003r. w sprawie górnych granic stawek kwotowych w podatkach i opłatach lokalnych (M. P. z 2003r. Nr 51 poz. 804)

**Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:**

§ 1

Podatnikami podatku od posiadania psów są osoby fizyczne – posiadające psa / psy.

§ 2

Ustala się roczną stawkę podatku od posiadania psa w wysokości - 10 zł. od jednego psa.

§ 3

Podatek od posiadanych psów płatny jest w kasie Urzędu Gminy Klucze lub na konto Urzędu Gminy Klucze w terminie do 30 czerwca roku podatkowego – bez wezwania.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§ 5

Z dniem 1 stycznia 2004r. traci moc Uchwała Nr III/24/02 Rady Gminy Klucze z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie ustalenia stawek podatku od posiadania psa.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie od 1 stycznia 2004r.

**Uchwała NR XVIII/127/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.**

w sprawie:

wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 w związku z art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późniejszymi zmianami) oraz art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2002r. Nr 9, poz. 84 z późniejszymi zmianami)

Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:

§1

Zwalnia się od podatku od nieruchomości grunty budynki lub ich części oraz budowle lub ich części:

- 1) Stanowiące mienie komunalne nie oddane w posiadanie osobom trzecim,
 - 2) Wykorzystywane do prowadzenia statutowej działalności w zakresie kultury, sportu, opieki społecznej,
 - 3) Wykorzystywane do prowadzenia statutowej działalności przeciwpożarowej,
 - 4) Zajętych do prowadzenia działalności charytatywnej na rzecz osób bezdomnych,
 - 5) Placówek służby zdrowia.
- za wyjątkiem gruntów, budynków lub ich części oddanych w najem osobom trzecim do prowadzenia działalności gospodarczej.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§3

Z dniem 1 stycznia 2004r. traci moc Uchwała Nr III/28/02 Rady Gminy Klucze z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości.

§4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do podatku od nieruchomości od 1 stycznia 2004 roku.

**Uchwała NR XVIII/128/03
Rady Gminy Klucze
z dnia 25 listopada 2003r.**

w sprawie: wprowadzenia zwolnień w podatku rolnym

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 w związku z art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 z późniejszymi zmianami) oraz art. 13e ustawy z dnia 15 listopada 1984r. o podatku rolnym (tekst jednolity Dz. U. z 1993r. Nr 94, poz. 431 z późniejszymi zmianami)

Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje:

§1

Zwalnia się w podatku rolnym grunty:

- 1) Wykorzystywane do prowadzenia statutowej działalności w zakresie kultury, sportu, opieki społecznej,
- 2) Wykorzystywane do prowadzenia statutowej działalności przeciwpożarowej,
- 3) Zajętych do prowadzenia działalności charytatywnej na rzecz osób bezdomnych.

za wyjątkiem gruntów, lub ich części oddanych w najem osobom trzecim do prowadzenia działalności gospodarczej.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy Klucze.

§3

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego i ma zastosowanie do podatku rolnego od 1 stycznia 2004 r.

Zaproszenie do Krynicy – perły polskich uzdrowisk

Nasza oferta skierowana jest do wszystkich, którzy chcieliby skorzystać z wypoczynku zimowego. Nie tylko narciarze, ale każdy niezależnie od wieku i zainteresowań znajdzie coś dla siebie właśnie w Krynicy.



Historia naszego miasta zaczęła się ponad 200 lat temu od odkrycia naturalnego źródła mineralnego. Największy rozwój uzdrowiska miał miejsce na przełomie XIX/XX wieku.

Z tych czasów pochodzi większość zabytkowych obiektów tworzących oblicze Krynicy. Bywali „u krynickich źródeł” znani pisarze i artyści, aktorzy, przemysłowcy i arystokracja.

Wśród licznych gości znajdujemy Aleksandra Fredrę, J.I. Kraszewskiego, Jana Matejkę i wielu innych. W okresie międzywojennym Krynica przekształciła się w doskonale zorganizowany kurort, w którym współistniały i wzajemnie się uzupełniały lecznictwo uzdrowiskowe, turystyka, rekreacja i sport. Dzisiaj kuracjusze i turyści znajdują w Krynicy nie tylko znakomite

wody mineralne i lecznicze, czyste powietrze i obiekty o wysokim standardzie.

Położona u podnóża Beskidu Sądeckiego, na terenie Popradzkiego Parku Krajobrazowego Krynica ma sprzyjający dla organizmu klimat o walorach klimatu podałpejskiego. Znakomicie pobudza mechanizmy odpornościowe człowieka. Można korzystać z różnorodnych zabiegów leczniczych: od wód mineralnych i kuracji pitnej przez hydroterapię po suche kąpiele gazowe.

Organizowanych jest tu wiele imprez kulturalnych i sportowych o każdej porze roku.

Zimą wielką atrakcją dla melomanów jest Międzynarodowy Festiwal Gitarowy im. Czesława Drożdżewicza. Młodzi miłośnicy gry na gitarze mogą korzystać

również z warsztatów i lekcji poezji i muzyki znakomicie wypełniając długie wieczory.

Wielbiciele sportów zimowych będą mieli nie lada okazję kibicowania w meczach I ligi hokejowej, odbywających się w hali sportowej z krytym lodowiskiem oraz w zawodach narciarstwa alpejskiego i snowboardingu na trasach Jaworzyny i Słotwin. Korzystne warunki bioklimatyczne, naturalny krajobraz, bogactwo wód mineralnych, tradycje przyrodolecznictwa, umożliwiają proces regeneracji organizmu. Odpowiednie zagospodarowanie: sieć ścieżek zdrowia o różnej skali trudności, kolej linowo-terenowa i gondolowa, kryte lodowisko, szlaki rowerowe i narciarskie, tor saneczkowy, kryte baseny oraz liczne kafejki i dyskoteki zapewniają atrakcyjny pobyt zarówno dla dorosłych jak i dla młodzieży.

Ośrodki narciarskie: Jaworzyna Krynicka (kolej gondolowa + 4 orczyki); Słotwiny (3 km od centrum, 7 wyciągów orczykowych, trasy o zróżnicowanym stopniu trudności, specjalne trasy dla snowboardzistów!); wyciągi poza Krynica: Czarny Potok, Tylicz, Wierchomla. Wszędzie można doskonalić swoje umiejętności pod okiem instruktorów.

**Zaprasza Biuro Turystyczne
„Geograf”
Tel. 032/ 642 85 89**

**Turnusy dla dzieci,
młodzieży i dorosłych
25.01 – 31.01.2004
Małopolska**

**15.02 – 21.02.2004
Śląsk**

Cena: 480,00 zł

„Nie tylko o wysypiskach”

Barbara Wojnar

Wycieczka, której uczestnikami byli uczniowie Szkoły Podstawowej w Rodakach, była inna niż wszystkie dotąd. Uczniowie nie zwiedzali zabytków, nie byli w teatrze, ani w parku rozrywki, ale byli świadkami zasypywania naszej Ziemi niezliczonymi tonami śmieci i odpadów.

Widok ogromu zgromadzonych na wysypisku śladów cywilizacji (!?) sprawił wszystkim w zdziwienie. W miarę zbliżania się rosła przed nami ogromna góra - długa, że koniec trudno dojrzeć, wysoka na 9 m, w ziemi utopiona jeszcze 3m (jak się później dowiedzieliśmy). Po tej ogromnej hałdzie jeździły spychacze i maszyniska, co wywoływało pytanie dociekliwych chłopców: „A czy już kiedyś taki spychacz spadł?”.

Niejakim pocieszeniem jest to, że na wysypisku w Oświęcimiu (bo tam właśnie byliśmy)

prowadzi się segregację części odpadów. Jednak, jak powiedział nam pan dyrektor, jest to jeszcze stosunkowo niski procent odzyskiwania materiałów wtórnych. O jego zwiększeniu możemy decydować my wszyscy, oczywiście poprzez podjęcie szeroko zakrojonej akcji w swoim najbliższym i dalszym środowisku. Pojedyncze działania nie dają efektów, dlatego powinniśmy do akcji zachęcać wszystkich ze swego otoczenia.

Dzieci we wrześniu sprzątały świat, tylko czy taka pojedyncza akcja dużo zmieni? Można

powiedzieć, że w ten sposób edukuje się dzieci, a czy tylko one zaśmiecają świat? Co z edukacją dorosłych? Tym razem może to dorośli wezmą przykład z dzieci. Podejmijmy ten trud i wraz z uczniami spróbujmy mniej zaśmiecać naszą Ziemię? Spróbujmy też przekonać się do segregowania odpadów.

Informujemy,

że już niedługo w trzech wyznaczonych miejscach w Rodakach pojawią się kontenery z napisami „SZKŁO”, „MAKULATURA”, „PLASTIK”.

Już teraz mamy nadzieję, że mieszkańcy Rodak ze zrozumieniem przyjmą i będą wspierać ten nasz lokalny mały wkład w ochronę środowiska naturalnego.

Szkoła w Rodakach zakupiła kontenery dla sołectwa dzięki dotacji otrzymanej z Fundacji Wspomagania Wsi w Warszawie.

Programy dla przedsiębiorstw

Rafał Jaworski

W poprzednim numerze Echa Klucz pisałem o przedostatnim już spotkaniu w ramach prac nad Programem Promocji Lokalnej Przedsiębiorczości i Zatrudnienia Powiatu Olkuskiego. Spotkanie dotyczyło zarządzania projektami i pozyskiwania środków europejskich. Spotkanie, a odbyło się na początku listopada w siedzibie olkuskiego starostwa.

W listopadowym artykule wspominałem o funduszach strukturalnych Unii, Inicjatywach oraz Programach Wspólnotowych Unii Europejskiej

Do końca 2006 roku z przedakcesyjnych funduszy z Programu PHARE mogą korzystać małe i średnie przedsiębiorstwa. Może najpierw uściślimy jakie przedsiębiorstwa zakwalifikować możemy do rzędu małych i średnich. Przedstawi to poniższa tabela, a definicja MŚP jest zgodna z kryteriami UE.

DEFINICJA MŚP

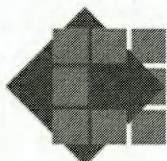
Wg Ustawy Prawo działalności gospodarczej z dnia 1999r.

Przedsiębiorstwa	MAŁE	ŚREDNIE
Zatrudnienie	Poniżej 50 pracowników	Od 50 do 249 pracowników
Przychód netto ze sprzedaży	Do 7 mln euro	Do 40 mln euro
Suma aktywów z bilansów	Do 5 mln euro	Do 27 mln euro
Zależność	Przedsiębiorstwa niezależne	Przedsiębiorstwa niezależne

A oto wykaz programów, z jakich mogą skorzystać małe i średnie przedsiębiorstwa:

- Wstęp do jakości – przygotowanie kadry MŚP do zarządzania jakością, uzyskanie certyfikatów zgodności dla wyrobów, surowców, aparatury, urządzeń i maszyn (ocena zgodności wyrobów z dyrektywami UE, nadawanie znaku CE)
- Innowacje i technologie dla rozwoju przedsiębiorstw – ocena stosowanych technologii, przygotowanie do wdrożenia nowych technologii, wdrażanie własnych rozwiązań technologicznych
- Program rozwoju firm internetowych – dla MŚP zamierzających uruchomić działalność w branży internetowej (usługi doradcze i szkoleniowe, utrzymanie portali i komercyjnych stron internetowych, tworzenie oprogramowań do internetu, produkcja sprzętu komputerowego itp.)
- Program rozwoju przedsiębiorstw – ocena pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstwa
- Program rozwoju przedsiębiorstw eksportowych - ocena pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstwa na wybranych rynkach eksportowych
- Fundusz dotacji inwestycyjnych

Informacje o KRAJOWE PROGRAMY DOTACJI DLA MŚP, dokumenty zgłoszeniowe do programu, lista RIF, lista i oferty akredytowanych wykonawców dostępne w Internecie pod adresem www.parp.gov.pl



POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
POLISH AGENCY FOR ENTERPRISE DEVELOPMENT

Gminne Centrum Informacji

16 grudnia 2003 roku rozpocznie swoją działalność Gminne Centrum Informacji w Kluczach. Siedziba GCI będzie się mieścić w pomieszczeniach Urzędu Gminy przy ul. Partyzantów 1 na parterze. W początkowym okresie funkcjonowania GCI będzie czynne 7 dni w tygodniu (od poniedziałku do niedzieli) w godzinach 7.30 do 21.30.

Gmina Klucze jako jedyna w powiecie olkuskim zdobyła grant Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w wysokości: 61.824,00 zł w konkursie na tworzenie GCI w ramach programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”.

Z pieniędzy grantu sfinansowano zakup sprzętu komputerowego, profesjonalnego oprogramowania, łącze internetowe, drukarki, skaner, bindownicę, laminator, kserokopiarkę. Z urzędów tych będą mogli skorzystać bezpłatnie osoby bezrobotne z terenu naszej gminy.

GCI nie jest tym samym, co „Kawiarenka Internetowa”, których w ostatnim czasie jest coraz więcej. Kawiarnie są miejscem rozrywki i powszechnego dostępu do WWW i poczty elektronicznej, a ich klientami jest głównie młodzież chcąc surfować po Internecie lub grająca w sieci.

Zadaniem GCI jest udostępnianie sprzętu komputerowego, biurowego oraz Internetu i pomoc w wyszukiwaniu informacji.

GCI będzie starało się pomagać mieszkańcom gminy Klucze w znalezieniu pracy odpowiedniej do ich kwalifikacji, zarówno w miejscowych firmach, u pracodawców spoza regionu i w innych krajach. Zaawansowane technologie informatyczne stają się nieodłącznym czynnikiem pracy, przyspieszają rozwój, pomagają w zdobyciu potrzebnych informacji, stwarzają nowe możliwości uzyskiwania kwalifikacji czy więcej alternatywnych dróg poszukiwania pracy.

GCI stwarza nowe szanse rozwoju osobistego i zawodowego dla wszystkich bezrobotnych i absolwentów wchodzących na rynek pracy poprzez dysponowanie informacjami o:

- Ofertach pracy;
- Możliwościach podjęcia działań o charakterze wolontariackim;
- Zawodach (charakterystyki m.in. zawodów przyszłości)
- Szkołach i instytucjach szkolących;
- Warunkach i procedurach uruchamiania własnej działalności gospodarczej;
- Prawie pracy, prawach i obowiązkach bezrobotnego;
- Dostępie do rynków pracy w innych krajach;
- Adresach urzędów pracy;
- Adresach organizacji świadczących pomoc osobom bezrobotnym i poszukującym pracy;

GCI udostępnia informacje w formie konwencjonalnej (ulotki, broszury, teczki informacyjne, itp.) oraz poprzez Internet.

Dla kogo GCI świadczy usługi

- Bezrobotnych z terenu gminy Klucze
- Absolwentów wszystkich typów szkół
- Osób rozpoczynające działalność gospodarczą
- Dla przyszłych wolontariuszy
- Rolników poszukujących informacji o możliwościach finansowania

W GCI w Kluczach można bezpłatnie

- Skorzystać z nowoczesnego sprzętu komputerowego oraz podstawowych urządzeń biurowych
- Przygotować własne dokumenty typu CV, list motywacyjny, podania, itp.
- Skorzystać z różnorodnych materiałów związanych z rynkiem pracy
- Uczestniczyć w organizowanych kursach i szkoleniach – w miarę otrzymywania środków z funduszy pomocowych
- Uzyskać informację o adresach urzędów pracy i organizacji świadczących pomoc osobom bezrobotnym i poszukującym pracy.
- Uzyskać pomoc dla organizacji pozarządowych w wyszukiwaniu możliwości dotowania działalności statutowej oraz przy pisaniu wniosków na dofinansowanie projektów.

Bezrobotni i absolwenci mogą u nas znaleźć pomoc w zakresie

- Opracowania indywidualnego planu poszukiwania pracy
- Umiejętnego korzystania z



nowoczesnych metod i technik poszukiwania pracy

- Opracowania dokumentów wymaganych przez pracodawcę
- Przygotowania do rozmowy kwalifikacyjnej
- Technik autoprezentacji
- Doradztwa indywidualnego w podjęciu decyzji o wyborze, uzupełnieniu lub zmianie kwalifikacji zawodowych

Podjęcia decyzji o uruchomieniu własnej działalności gospodarczej.

Osoby bezrobotne i absolwenci ze wszystkich usług dostępnych w GCI korzystają bezpłatnie

- U nas klienci znajdują:
- Wzory życiorysów (CV), podań, aplikacji, listów motywacyjnych
- Oferty pracy dostępne w sieci internetowej
- Informatory o szkołach policealnych, pomaturalnych, wyższych czy studiach podyplomowych
- Informatory i poradniki dotyczące metod i technik aktywnego poszukiwania pracy
- Codzienną prasę lokalną
- Literaturę specjalistyczną.

Pozostałe zadania GCI

- Promocja gminy Klucze i informacja turystyczna
- Koordinacja spraw związanych z wejściem do UE i informacja europejska
- Informowanie mieszkańców gminy o pracy urzędu

Podsumowanie

W trakcie swojego działania, GCI coraz lepiej pozna potrzeby lokalnej społeczności i dostosuje swoje usługi do jej potrzeb. Oznacza to, że nastąpi wzrost rodzaju i liczby usług świadczonych przez naszą placówkę.

O działalności GCI będziemy informować czytelników „Echa Klucz” na bieżąco, i już dziś zapraszamy do korzystania z naszych usług.

“Miej serce i patrzaj w serce”

Dzieci ze świetlicy w Szkole Podstawowej w Kluczach bardzo serdecznie dziękują Pani Wójt Małgorzacie Węgrzyn i Panu Sołtysowi Romanowi Spyrcie za piękne prezenty, które po spotkaniu ze Świętym Mikołajem przywieźli do naszej świetlicy.

Dziękujemy!

Więcej o tym miłym wydarzeniu w styczniowym numerze ECHA KLUCZ

SPOTKANIE Z UZDROWICIELEM

15 stycznia 2004 r. o godz. 9.30 Fundacja Clive'a Harrisa organizuje w Domu Kultury „Papiernik” w Kluczach spotkanie z Uzdrowicielem. Bilety będą wydawane w DK Klucze, ul. Rudnicka 2 dnia 6 stycznia 2004 r. /wtorek/ od godz. 9.00.



STRONA GIMNAZJUM KLUCZE

Wywiad z panią mgr Małgorzatą Węgrzyn – Wójtą Gminy Klucze

Aneta Wnuk, Aneta Pączek, Ania Gliwińska, Jacek Domagała

- W związku z tym, że pełni Pani kolejną kadencję - funkcję Wójta Gminy Klucze, jakie cele stawia sobie pani do realizacji, aby przyczynić się do rozwoju gminy w różnych dziedzinach?

Na dzień dzisiejszy najważniejsze jest także utrzymanie gminy, aby nie miała zadłużenia. Oczywiście, na pierwszym miejscu mamy oświatę i porządkowanie gminy, a w następnych 20 latach chcielibyśmy całą gminę skanalizować.

- W jaki sposób gmina przygotowuje się do wejścia do Unii Europejskiej?

Nasza gmina od co najmniej 10 lat, od podpisania układu w Maastricht, który był porozumieniem dającym Polsce szansę,

pieniędzy. Opracowujemy ekspertyzy dotyczące fauny i flory Pustyni Błędowskiej, a 8 grudnia bieżącego roku o godzinie 12:00 ma do nas przyjechać pani senator Dorota Simonides z posłami oraz z członkami komisji Polskiej Akademii Nauk. Mają się zastanowić, co należy zrobić i jak pomóc gminie, by Pustynia Błędowska stała się atrakcją turystyczną. Zapraszam po 8 grudnia.

- W jaki sposób władze chcą rozwiązać problem bezrobocia w Gminie Klucze?

To jest, niestety tak, że rozwiązanie problemu bezrobocia nie jest zadaniem gminy, ponieważ gmina działa w oparciu o ustawę o samorządzie gminnym i tam takiego problemu nie ma. Obec-

nie Agroturystyka na pewno całkowicie nie rozwiąże problemu, natomiast pomoże w utrzymaniu domu, ponieważ można piętrowo czy jeden pokój zagospodarować i przyjmować letników. Dom agroturystyczny, dysponujący bazą do 5 łóżek, jest zwolniony z podatku. Na pewno nie jest to sposób na całkowitą likwidację bezrobocia, ale częściowo jest pomocny dla kobiet pozostających bez pracy.

- Czy w najbliższym czasie przewidywane są jakieś inwestycje, które dałyby nowe miejsca pracy lub szkolenia dla bezrobotnych?

Gmina od 16 grudnia uruchamia Gminne Centrum Informacji, gdzie każdy człowiek będzie mógł przyjść i uzyskać pomoc. GCI będzie pracować od 7:30 do 20:00. Tam bezrobotni będą mogli się nauczyć jak pisać podania i jak w Internecie poszukiwać oferty pracy. Liczymy na nową ustawę, która przewiduje (jeśli wejdzie w życie 1 maja 2004), zupełnie inne podejście do tematu bezrobocia.

- Czy Gmina Klucze posiada kompleksowy program ochrony środowiska?

Tak. Ustawa nakłada na gminy obowiązek zrobienia programu ochrony środowiska. Pan Marszałek do końca czerwca opracował plan ochrony środowiska. Pan Starosta musi do końca grudnia opracować taki plan, a my do 30 czerwca 2004 roku. Rozpoczęliśmy całą pracę i do 30 czerwca przyszłego roku będzie taki plan zatwierdzony.

- Czy samorząd Gminy Klucze współpracuje z organizacjami pozarządowymi, ile takich organizacji wspiera?

Gmina Klucze podjęła już dawno uchwałę o współpracy i pomocy organizacjom pozarządowym. Na dzień dzisiejszy pomagamy Klubom Sportowym i przymierzamy się do następnej pracy na podstawie Ustawy o Pożytku Publicznym i Wolontariacie. Jeżeli ta ustawa wejdzie w życie 1 stycznia 2004 roku i jeżeli organizacje będą chciały pracować z gminami, to będą musiały się zgłaszać, jakie zadanie chcą wykonywać. Na dzisiaj to tylko OSP dostają pieniądze na utrzymanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gminie.

- Na terenie gminy jest 7 szkół, przy każdej z nich jest boisko szkolne. Czy widzi Pani szansę, aby posiadały one odpowiednie wyposażenie, bo służą przecież dzieciom i młodzieży przez kilka miesięcy w roku (nie wszystkie mają odpowiednie podłoża płyty boiska są

popękane, nie ma bramek do piłki nożnej i koszy do koszykówki)?

Rok 2004 jest rokiem sportu w UE. Składaliśmy wnioski na remonty boisk i obiektów sportowych. Marzy mi się, aby przed każdą szkołą były: betonowy stół do tenisa i boisko, ale nie z asfaltu ani z kamienia. Mam nadzieję, że marzenia się spełniają i młodzież będzie miała miejsca, w których będzie mogła bezpiecznie spędzać wolny czas.

- Czy we wszystkich szkołach na terenie Gminy Klucze są odpowiednio wyposażone pracownie komputerowe?

Każda szkoła ma komputery. Najlepiej są wyposażone Klucze i Bydlin. Po ostatnich kradzieżach na terenie gminy 3 szkoły straciły część komputerów, które nie były ubezpieczone. Nie zdążyliśmy ich jeszcze kupić. Niestety, kradzieże są i to prawdopodobnie takie kradzieże ze wskazaniem.

- W związku ze zbliżającą się zimą, czy są przewidziane pieniądze na pomoc biednym ludziom - zakup węgla, odzieży, butów?

Na pomoc biednym pieniądze ma Ośrodek Pomocy Społecznej, są rozdawane również paczki oraz przydzielane zapomogi na zakupy odzieży. Uczestniczymy również w akcji „Rodzina - Rodzinie, Dzieci - Dzieciom”,

która uczy umiejętności pomagania sobie nawzajem, by Ci, którzy mogą, umieli się dzielić.

- Czy w naszej gminie prowadzona jest statystyka osób niepełnosprawnych i czy są stworzone organizacje niosące im pomoc?

Zostałam powołana przez Pana Ministra Hausnera do Rady Konsultacyjnej d/s Osób Niepełnosprawnych i raz lub dwa razy w miesiącu biorę udział w spotkaniu dotyczącym osób niepełnosprawnych. W naszej gminie, niestety, nie ma takich statystyk, ponieważ jest to związane ochroną danych osobowych. Prawdopodobnie będzie opracowany taki program uchwalony przez sejm, żeby można było zdiagnozować tę grupę ludzi. Według mojej wiedzy jest około 10 % mieszkańców naszej gminy, czyli 1500 osób.

Organizacja „Bractwo Szkolne” w Kwaśniowie Górnym chce stworzyć szkołę dla niepełnosprawnych i ośrodek opiekuńczo - wychowawczy. Mamy też na terenie gminy Warsztaty Terapii Zajęciowej, które działają już od roku. Dzieci i młodzież niepełnosprawną dowozimy też do Ośrodka Opiekuńczo - Wychowawczego w Wolbromiu, gdzie uczestniczą w zajęciach. Mamy nadzieję, że w Gminie Klucze niedługo taki ośrodek powstanie.

Dziękujemy za rozmowę.



zaczęła uczyć się, szkolić, jeździć na różnego rodzaju spotkania. Przyjmowaliśmy też ludzi, którzy więcej wiedzieli na temat UE i od nich uzyskaliśmy wiedzę. Mamy też kilka osób przygotowanych do pisania projektów i pozyskiwania funduszy.

- Jak widzi Pani szansę wykorzystania atrakcji turystycznej jaką jest Pustynia Błędowska? Czy możliwe jest uczynienie z Pustyni Błędowskiej turystycznej atrakcji, jak to było kilkadziesiąt lat temu?

Wszyscy byśmy chcieli, aby była Polska Sahara, ale niestety, jest kilka rzeczy, które komplikują sprawę. Pustynia Błędowska jest własnością skarbu państwa, czyli nie jest własnością gminy. Jeżeli nie jest to majątek gminy, nie możemy inwestować tam

nie (10 osób: pracownicy i radni) uczestniczą w szkoleniach, aby pozyskać wiedzę jak aktywizować obszary wiejskie. Chcemy, żeby pieniądze uzyskane ze środków UE na rozwój zasobów ludzkich czyli kształcenie i prace były w pełni wykorzystane i pomogły zapewnić ludziom możliwość pracy. Podjęto uchwałę o zwolnieniu z podatku od nieruchomości osoby, które zatrudniają ludzi. Jeżeli sprzątamy na wiosnę i jesienią, to przyjmujemy te osoby, które chcą nam pomóc w sprzątaniu. Natomiast generalnie państwo musi stworzyć system dający szansę podjęcia pracy.

- Czy agroturystyka może Pani zdaniem częściowo rozwiązać problem bezrobocia na terenie Gminy Klucze?

„Cudze chwalić, ale swoje znać”.

Pod takim hasłem młodzież gimnazjalna poznaje dziedzictwo kulturowe naszego regionu. W czasie warsztatów etnograficznych poznaliśmy już historię Klucza, legendy związane z naszą miejscowością, znaczenie i pochodzenia nazw miejscowych, a także prawie całkowicie już zapomniane gwarę i pieśni



Ciąg dalszy na następnej stronie



STRONA GIMNAZJUM KLUCZE

„Cudze chwalić, ale swoje znać”.

Ciąg dalszy z poprzedniej strony

Na podstawie materiałów udostępnionych nam przez panią Krystynę Trepkę i pana Jerzego Mrówkę oraz wywiadów z innymi rodowitymi Kluczowianinami opracowaliśmy „Śpiewnik pieśni i przyspiewek regionalnych”. Odwiedziliśmy też kapelę regionalną „Jasie” i poznaliśmy historię zespołu, jego dorobek artystyczny, stroje i instrumenty ludowe oraz kroki tańców regionalnych. Przy współpracy ze

Jesień” przedstawienie „Porady znachorskie... Niedługo zespół teatralny wzbogaci się o stroje ludowe, które zostaną wykorzystane przy realizacji kolejnych przedsięwzięć. W najbliższym czasie będzie to „Wieczór poezji i prozy ludowej”. Wybieramy się też z wizytą do twórców ludowych działających w naszej wsi, aby poznać rękodzieło. Wszystkie nasze działania opisujemy i wykonujemy dokumentację fotograficzną, a także filmową.



starszymi mieszkańcami Klucza zgłębiamy tajniki tradycyjnej kuchni regionalnej i uczymy się gotowania potraw, jakie kiedyś przyrządzały nasze babcie i prababce. Mieliliśmy również okazję poznać regionalny strój ludowy – Krakowiaków Zachodnich i wykonaliśmy album „Rodzaje strojów krakowskich”, gdzie zaprezentowane zostały stroje: męskie, damskie, codzienne,

Przed nami bowiem jest jeszcze jedno zadanie – opracowanie multimedialnej prezentacji dziedzictwa kulturowego naszej wsi. Nad projektem pracujemy pod opieką nauczycieli z naszego gimnazjum – pań: Jolanty Gliwińskiej, Agaty Banach, Beaty Sierki i panów: Ryszarda Smaruja i Pawła Feledyka.

Zajęcia etnograficzne umożliwia nam Nidzicka Fundacja

Kolorowa Akademia

Ola, Marta, Iza, Mariusz, Jacek, Magda.

Grupa młodzieży gimnazjalnej wraz ze swoimi rówieśnikami o niepełnej sprawności rozpoczęła we wrześniu pracę w ramach projektu „Kolorowa Akademia”. Zajęcia mają na celu integrację niepełnosprawnej młodzieży oraz promowanie jej osobistego rozwoju i ułatwienie dostępu do rozrywki i wydarzeń kulturalnych. Natomiast ich zdrowym kolegom umożliwiają kształtowanie pozytywnej postawy wobec osób o niepełnej sprawności.

Realizatorem projektu jest Oddział Lokalny Małopolskiego Forum Edukacji Europejskiej w Kluczach, a środki uzyskano dzięki Fundacji im. Stefana Batorego oraz firmie Commercial Union Polska S.A.

Nasze działania wspiera pani Wójt- Małgorzata Węgrzyn, pani Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty - Lucyna Latos, pani Dyrektor Gimnazjum w Kluczach - Elżbieta Jaworska,

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej - pan Ryszard Kamionka, prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Dobroczyńnego - pastor Daniel Wołkiewicz oraz redakcja lokalnego miesięcznika „Echo Klucz” - pani Halina Ładoń i pan Rafał Jaworski.

W ramach projektu prowadzone są warsztaty teatralne i



dziennikarskie, będące okazją do cotygodniowych spotkań i wspólnej nauki młodzieży niepełnosprawnej i ich zdrowych rówieśników.

Zajęcia odbywają się w piątkowe i sobotnie popołudnia w Młodzieżowym Klubie Pracy Twórczej (dawny klub „Bartek”) oraz w Warsztatach Terapii Zajęciowej, a także w Gimnazjum w Kluczach.

W czasie warsztatów dziennikarskich poznajemy różne formy wypowiedzi: informację, wywiad, sondę, recenzję, reportaż. Uczymy się korzystać z aparatu fotograficznego i dyktafonu.

Grupa teatralna z dużym zaangażowaniem pracuje nad przygotowaniem spektakli, które zostaną zaprezentowane lokalnej społeczności.

Już niedługo, bo 6. grudnia planujemy wycieczkę do Teatru Ludowego w Nowej Hucie na zajęcia, których celem będzie poznanie pracy profesjonalnego teatru „od kuchni”, a także obejrzymy tam przedstawienie „Przygody Sindbada”. Wspólnie zorganizujemy również kiermasze: akcje, na których będą sprzedawane prace wykonywane przez młodzież z WTZ.

W planach „Kolorowej Akademii” jest jeszcze sporo przedsięwzięć do zrealizowania. O wszystkich naszych poczynaniach na bieżąco będziemy informować czytelników „Echa Klucz”.



odświętne, letnie i zimowe. Na podstawie zebranych wiadomości o obrzędach i zwyczajach opracowane zostały scenariusze przedstawień teatralnych. Grupa młodzieży w oparciu o scenariusz autorstwa pani Zofii Latos (mieszkanek Klucza) przygotowała i wystawiła w czasie XIV Gminnego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych „Kluczowska

Rozwoju „NIDA” nagradzając projekt „Cudze chwalić, ale znać swoje”. W konkursie na Inicjatywę na Rzecz Lokalnego Rozwoju Miast i Wsi „Mam Pomysł” oraz Rada Sołecka Klucz. W realizacji zadań pomagają nam Gminny Zespół Oświaty, Gminny Ośrodek Kultury oraz Koło Gospodyń Wiejskich.

Wiersze naszych gminnych poetek

Wiersze Pani Zofii Jurczyk
zd. Konieczniak z Kwaśniowa
Dolnego

WIGILIA BABUNI

Za oknem ostra zima
izbę jodłą przybrano
a na stole opłatek
obok świece i siano.
Przy piecu babcia stara
uparcie w drzwi wpatrzona
wieku już prawie sięga
ku ziemi pochylona.
Śpiewa cicho kolędę
tak jak babcia sędziwą
wspomnienie ją ogarnia
pochyla głowę siwą.
Drzwi jak zakłętą milczącą
smutna starość człowieka
może jednak ktoś przyjdzie
ona czeka i czeka.

BOŻE NARODZENIE

W ten święty czas
oblaki pochylili się ku ziemi
i tchnienie nieba zawisło,
nad ubogą stajenką.
W blasku gwiazdy
Bóg się rodzi
a cicha noc
zadumała się
nad tajemnicą narodzenia.

MALEŃKIE SZCZĘŚCIE

Kiedyś marzyłam
że, szczęście spotkam
takie ogromne, bez granic
lecz zrozumiałam
że te marzenia
nie zdały mi się na nic.
Tylko zostało

maleńkie szczęście
które wciąż przy mnie trwało
a to wysnione
oczekiwane
gdzieś we mgle się rozwiało.
Dziś już nie czekam
na wielkie szczęście
to złudne marzeń roje,
byle mnie nigdy
nie opuściło
maleńkie szczęście moje.

W MROŻNĄ ZIMOWĄ NOC

Księżyc się obudził
Rozpędził obłoki
I patrzy zdziwiony
Księżycowym okiem.
Jaka biała ziemia
Lecz – co za lichy?
Chociaż tak piękna
Smutno tam i cicho.
Bór zastygł w milczeniu
W jego gąszczu głucho
A – może nie słyszy
Księżycowe ucho. –
- Jak w lesie od mrozu
- Konary pękają
- Choć śniegiem odkryte –
- Jednak źle się mają.
Zajęcie drżąc z zimna
Pod zmarznąłą miedzą
I inne zwierzęta
W swoich norach siedzą.
A może ktoś głodny
Zasypiał wieczorem
Nie widzisz, księżycu
Bo chodzisz nad borem.
Więc poroś słoneczko
niech ziemię ogrzeje
chociaż zima piękna
nie każdy się śmieje.

„W Świątecznym nastroju...”

Nadszedł grudzień, a z nim Święta Bożego Narodzenia,
Okres zadumy, radości i zamyślenia.
Siadamy znów, jak co roku, do wspólnej Wieczery,
Dzielimy się opłatkiem, co na stole leży.

O pustym miejscu przy stole nie zapominamy,
Wracamy myślami do osób, których już nie mamy,
Kogoś tu zabrakło...,
może ktoś nowy się pojawił,
Dziś rodzi się Pan Jezus,
co człowieka zbawił.
Święta... ot tak, jak co roku...
Rodzinny stół, miłość, spokój...
W tej ciszy naszych serc się spotykamy,
Ja, Ty, krąg osób ukochanych.

W tym dniu nie jest już nikt pojedynczą iskierką,
Wigilijny opłatek łączy nas w światło.

Składając sobie najlepsze życzenia,
Mamy jeszcze wciąż tak wiele... do powiedzenia...
Wszystkie nasze błędy sobie wybaczymy,
W świątecznym nastroju w Nowy Rok wkracamy.

Za oknami śnieg, mamy wreszcie Święta,
Dobry czas, kiedy brat o siostrze pamięta,
Gdy znikają spory, gniewy, nienawiści,
Kiedy sen o jedności na chwilę się ziszcza.

Każdy w swych warunkach, takich, jakie ma,
Szczepi Ten Dzień, jak tylko się da.

Myszę,
że każdy z nas,
mimo szarej codzienności,
Znajdzie czas
na zadumę i okazanie bliźnim miłości...

Agnieszka Kłis - IV LO w Olkuszu

Szlak najpiękniejszych miejsc

Stanisław Kaszyński

Im dłużej wędruje po kraju i świecie, tym bardziej się przekonuje o potrzebie efektywniejszej promocji turystycznych i rekreacyjnych walorów różnych regionów Polski. Wbrew pozorom nie znamy wielu jej uroczych zakątków, coraz bardziej zadbanych ośrodków wypoczynkowych.

Na szczęście, nie wszyscy ulegamy stadnemu pędowi ku blichtrówi zagranicznych ofert, na miejscu nie satysfakcjonujących nas swoją prozaiczną rzeczywistością. Sam przeżyłem to nie tylko w Europie. Jeszcze kilka tygodni temu nie miałem pojęcia o sieci świetnie zlokalizowanych w różnych częściach kraju ośrodków szkoleniowo-wypoczynkowych „Exploris”. Jeden z nich działa w podwarszawskim Zalesiu Górnym, z dala od stołecznego zgiełku, w otoczeniu pięknych starych debów. Atrakcyjna oferta jesienią zapewnia gościom relaks w przytulnych pokojach z pełnym węzłem sanitarnym, urozmaicone i smaczne wyżywienie, a także bogate zaplecze rekreacyjno-sportowe. Goście, którzy przebywali w Zalesiu Górnym, niejednokrotnie powracają tu z ochotą. Za kilka tygodni zapewne powiększą ich grono.

Ten i kilka następnych ośrodków poznałem dzięki zajmującej się w spółce „Exploris” marketingiem Wiesławie Sobierajskiej. „Exploris” pod zarządem prezesa Zbigniewa Lewickiego dysponuje w całym kraju kilkudziesięcioma atrakcyjnie zlokalizowanymi, świetnie wyposażonymi i troskliwie utrzymanymi ośrodkami górskimi, leśnymi oraz nadwodnymi i nadmorskimi. Takie walory bez zastrzeżeń przyznaje ośrodkowi „Exploris” w Kazimierzu Dolnym, w którym prowadząca go Beata Kapczuk podjęła gości obiadem wartym wspomnień. Późnym wieczorem, po niespełna trzech godzinach jazdy znalazłem

się w podkieleckim Borkowie, otoczonym zachęcającymi do spokojnego wypoczynku lasami. Choć uroczysta kolacja bardzo się wydłużyła, tuż przed snem pospacerowałem wokół ośrodka, wchłaniając powietrze nieznanne ani w Krakowie, ani w Warszawie. Nazajutrz powtórzyłem to wczesnym rankiem. Było co wspominać w drodze do Krynicy, gdzie na zwiedzanie luksusowego ośrodka i smaczny obiad zapraszał jego szef Paweł Macur. Niestety, precyzyjnie rozpisany program wędrowni po zakątkach chlubiących się ośrodkami „Exploris” nie pozwolił mi pozostać tu choć na jedną noc. Wyjechałem z nadzieją, że niedługo wrócę do Krynicy. Tutejszy ośrodek rzeczywiście imponuje wysmienitą kuchnią, a wyżywienie serwowane jest w eleganckiej restauracji. Do dyspozycji licznych gości pozostaje jeszcze nastrojowa kawiarnia z barem, no i komfortowe pokoje z pełnym węzłem sanitarnym, telewizją satelitarną, radiem i telefonem. Specjalna sala z profesjonalnym sprzętem audiowizualnym doskonale nadaje się do organizacji szkoleń, sympozjów, spotkań i bankietów. Tuż po Krynicy urzekli mnie młodzi i bardzo zaangażowani gospodarze podobnego ośrodka

w Rabce z Krzysztofem Filasem na czele. Już w trakcie smacznego poczęstunku umówiliśmy się z nim na dłuższą wizytę wraz z mieszkającym tu od lat pisarzem Julianem Kawalcem, autorem „Tańczącego jastrzębia”. Chętnie pojechałbym z nim też do równie okazałego ośrodka w Szczyrku, nad którym od niedawna czuwa Marzena Pasteruk. Usytuowany u podnóża szczytów Klimczoka i Skrzycznego jest idealnym miejscem zarówno dla amatorów białego szaleństwa jak i letniego wypoczynku w bezpośrednim kontakcie z naturą. Poza dobrze wyposażonymi czterema salami konferencyjnymi szczyrku służy kameralną restauracją z kominkiem i ekskluzywnym drink-barem, a także siłownią, sauną fińską, solarium, salą rekreacyjną i wypożyczalnią sprzętu. W apartamentach zaś znajdują się kominki i jacuzzi. Na serdeczną i wygodną gościną można liczyć też w oddalonym stąd o 30 km ośrodku w Rajczy i w malowniczo położonym nad jeziorem żywieckim ośrodku w Międzybrodziu Bialskim. Mój zachwyt nad nimi bez zastrzeżeń podzieliła świetnie znający ten region Antoni Urbaniec, redaktor dwutygodnika „Nad Sołą i Koszarawą”, który dołączył do nas na kilka godzin.

Do każdego z nazbyt pośpiesznie poznanych ośrodków „Exploris”, z coraz większym powodzeniem służących rekreacji i szkoleniom, powróciłbym z przyjemnością na dłużej. Skutecznie zachęca do tego postawa gospodarzy. Zainteresowani szczegółami mogą spojrzeć na stronę www.exploris.pl. Niewątpliwie z „Explorisem” łatwiej odkryć najpiękniejsze miejsca w Polsce.



BEZPIECZNE DZIECI NA POLSKICH DROGACH

Lidia Załona

Pod takim właśnie hasłem upływał wszystkim dzieciom z naszego przedszkola miesiąc listopad. To bardzo ważne, aby nasi wychowankowie byli i czuli się bezpiecznie. Dlatego właśnie poprzez cykl zajęć w przedszkolu i w terenie dzieci uczyły się elementarnych zasad ruchu pieszego. Poznały też niektóre znaki drogowe.

5 listopada dzieci z oddziałów „Smerfy”, „Pajacyki”, „Muminiki”, „Pszczółki”, „Niedźwiadki”, „Słoneczka” i „Tygryski” wraz ze swoimi nauczycielkami odwiedziły miejscowy Komisariat. Policjanci w przystępny i zrozumiały sposób zaznajomili

dzieci z podstawowymi zasadami bezpieczeństwa oraz ostrzegli przed skutkami oddalenia się od domu. Skutkiem może być oczywiście zaginięcie i choć nasze dzieciaki są uważne, to na wszelki wypadek każdy bezwzględnie musi znać swój adres.

Policjanci przestrzegli również przed samodzielnym przechodzeniem przez ulicę, każde dziecko powinno poruszać się po drodze z osobą dorosłą.

Dużo radości dostarczyli dzieciom gospodarze, pokazując sprzęt używany w różnego rodzaju akcjach i oprowadzając po budynku Komisariatu. Ale największą atrakcją okazał się radiowóz. Przedszkolaki mogły obejrzeć go z bliska, a nawet wejść do środka. Słuchały też uważnie, do czego służy i dlaczego jest niezbędny w pracy policji. Ta wizyta z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieciaków, tym bardziej, że w najbliższym czasie panowie policjanci obiecali odwiedzić je w przedszkolu. Wizyta ta będzie kontynuacją tematu o własnym bezpieczeństwie.

Porządki w Kluczach

Koło Gospodyń Wiejskich w Kluczach od kilku lat dba o czystość swojej wioski. Zgrany zespół kobiet: Wacława Walnik, Krystyna Trepka, Maria Guzik, Stanisława Porcz, Aleksandra

Trepka, Krystyna Mleko, Zofia Rak, Wiesława Gdula, Mieczysława Łowas, Maria Tomsia, Janina Łaksa - porządkuje corocznie najczęściej teren przy ulicy Zawierciańskiej obok szkoły (na zdjęciu

podczas prac porządkowych).

Panie: Krystyna Trepka, Maria Guzik, Stanisława Porcz, Wanda Kita, Barbara Matyszek, Krystyna Jochymek – uporządkowały teren wokół zejścia na ulicę Zawierciańską i zasadziły przy nim krzewy, które pochodzą z ich prywatnych ogródków. Krzewy zasadziły również przy basenie w Kluczach.



Posesja w Centrum Klucz, tę winien uporządkować jej właściciel

W Kolbarku Uroczystości DNIA SENIORA

Anna Domagała, Jan Domagała

Dzień Seniora dla mieszkańców Kolbarku odbył się 22 listopada br. w Świątyni Gminnej. Gości: Panią Małgorzatę Węgrzyn, - Wójta Gminy Klucze, Barbarę Wąs – Przewodniczącą Rady Gminy Klucze, Ryszarda Kamionkę – Kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej, radnego Janusza Adamskiego oraz Seniorów witał Sołtys wsi Kolbak – Jan Domagała. Imprezę uświetnił występ zespołu OGNIKI działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kluczach pod kierunkiem Zdzisława Duszy i Justyny Gomułki – Błaszczyk.

W przygotowanie imprezy włączyły się panie z Koła Gospodyń Wiejskich ze swoją Przewodniczącą Panią Genowefą Dychtoń oraz zarząd miejscowej jednostki OSP. Podczas spotkania wręczono kwiaty najstarszej 93 – letniej SENIORCE Pani Marcie Barczyk i odśpiewano jej też tradycyjne 100 – lat. W spotkaniu uczestniczyło 65 osób.

Organizatorzy są bardzo zadowoleni z przebiegu uroczystości, zadowoleni są również Seniorzy, byli to bardzo sympatyczny i miły wieczór.

PODZIĘKOWANIE

Radni i Rada Sołecka Klucz pragną złożyć podziękowania za wsparcie i pomoc finansową przy organizacji Dnia Seniora w Kluczach:

- Hurtownia „Ilza”
- Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Klucze
- Agnieszka i Jacek Walnikowie
- Jolanta i Tadeusz Rembelscy
- Halina i Remigiusz Śwędziołowie
- Danuta i Adam Kołodziejczyk
- Alina Mrozowska
- Urszula i Ryszard Guzikowie
- Eliza Mazur
- Jadwiga i Wiesław Sobczukowie
- Elżbieta i Kazimierz Wiśniewscy – młyn
- Barbara i Władysław Januszkowie sklep „Krzyś”
- Piekarnia „Maciuś”
- Cukiernia z Cieślina

Dziękujemy również za uświetnienie spotkania występami artystycznymi:

- Dyrekcji Gminnego Ośrodka Kultury
- Kapeli „Jasie”
- Zespołowi taneczno-wokalnemu „Ogniki” pod opieką Justyny Gomułki-Błaszczyk i Zdzisława Duszy
- Dyrekcji i Nauczycielom Szkoły Podstawowej w Kluczach oraz uczniom przygotowanym przez nauczycielkę Agnieszkę Szarek
- Dyrekcji i Nauczycielom Gimnazjum w Kluczach
- Dyrekcji i Nauczycielom Przedszkola w Kluczach

Podziękowania za pomoc organizacyjną należą się również Kołu Gospodyń Wiejskich w Kluczach oraz paniom ze stołówek przy szkole podstawowej w Kluczach.

KOMUNIKAT - Liga Juniorów

Inf. przyg. Eugeniusz Kulawik

Zakończyła rozgrywki Liga Gminna Juniorów w piłce nożnej. Wyniki II rundy (rewanżowej). Bydlin – Kwaśniów 10:2, Bydlin – Chechło 5:4, Bydlin – Kolbark 3:0, Chechło – Kolbark 4:4, Chechło-Kwaśniów 6:4, Kwaśniów – Kolbark 7:2. Tabela:

1. Bydlin	6 12	28:12
2. Kwaśniów	6 6	33:28
3. Chechło	6 3	21:23
4. Kolbark	6 3	11:30

Strzelcy bramek w poszczególnych drużynach:

Chechło: Wojciech Grzanka – 7, Paweł Radzięta – 4, Tomasz Piasecki – 3, Andrzej Smętek i Łukasz kujawa po 2, Porębski i Działach po 1. **Kolbark:** Adam Kamionka – 5, Przemek Kowal i Mateusz Paś po 2, Dawid Mól i D.Kalista po 1. **Bydlin:** Krzysztof Osowski – 10, Tomasz Pandel, Żelazny, P.Kulawik, D.Szot, M.Kalarus – po 2, W.Kalarus, P.Gawron, Karol Osowski, Wdowik, Błasikiewicz – po 1. **Kwaśniów:** Paweł Chłosta – 15, Marian Klichowski – 12, Dominik Guzy – 7,

Organizatorem rozgrywek był LKS Legion Bydlin. Dla drużyn uczestniczących w rozgrywkach GOK w Kluczach ufundował nagrody w postaci sprzętu sportowego.

DZIEŃ SENIORA

Takich dni tego roku było już kilkanaście. Prawie we wszystkich miejscowościach gminy Klucze odbyły się spotkania z Seniorami. Nie wszędzie jednak dotarła redakcja EK za co przepraszamy. Wiemy jednak, że wszędzie było bardzo miło i radośnie. W wielu miejscowościach oprócz miejscowych zespołów występował także zespół OGNIKI z GOK Klucze pod kierunkiem instruktorów GOK: Justyny Gomułki - Błaszczuk i Zdzisława Duszy, którym towarzyszył Pan Adam Chmura obsługujący sprzęt nagłaśniający. W spotkaniach z Seniorami w poszczególnych miejscowościach uczestniczyli: Pani Małgorzata Węgrzyn - Wójt Gminy, Pani Barbara Wąs - Przewodnicząca Rady Gminy oraz Pan Józef Kaczmarczyk - Zastępca Wójta. W chwili obecnej przygotowują się do spotkania z okazji Dnia Seniora miejscowości: Chechło (13.grudnia) i Krzywopłoty.

Rada Sołecka każdej miejscowości otrzymała z budżetu gminy określoną kwotę na zorganizowanie spotkania, w zależności od liczby mieszkańców. Nie wszystkim wystarczyło pieniędzy dlatego organizatorzy szukali sponsorów. Również nie wszędzie poczęstunek był jednakowy. To wszystko zależało od inwencji rad sołeckich i radnych z poszczególnych miejscowości. Seniorzy ogólnie są bardzo zadowoleni z tych spotkań i każdego roku przychodzi ich coraz więcej.

Halina Ładoń

